

OPOLE

nr 8 sierpień 2024 r.
Egzemplarz bezpłatny

i kropka



Martyna Niemiec
Młodzi też potrafią gotować

wywiad
s. 4-6





Młodzi też potrafią gotować
strona 4-6



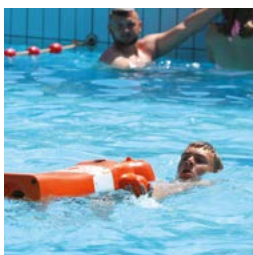
Apetyczny weekend
strona 8-9



Festiwal dla małych i dużych
strona 10-11



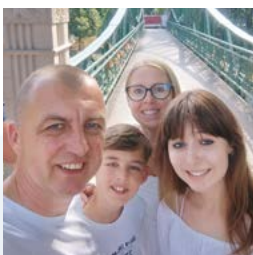
Autostopem do Opola, na zawsze
strona 12-14



Nad wodą dbajmy o bezpieczeństwo
strona 18-19



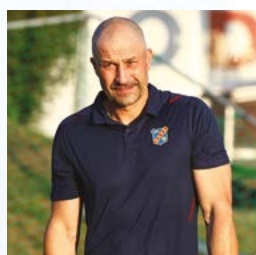
WASOWSKI. Artysta czy rzemieślnik?
strona 24-25



Testowali Opole dzień i noc
strona 28-29



Dawniej też kopano piłkę
strona 30-31



Ambitny trener z planem
strona 32-34



Wraca wielkie bieganie

Półmaraton wraca do grafika imprez w Opolu po kilkuletniej przerwie. 7 września biegacze zmierzą się w zawodach na trasie liczącej 21 kilometrów. Dla nieco mniej zaawansowanych organizatorzy przewidzieli dystans 10 kilometrów oraz dwukilometrową trasę dla rodziców z dziećmi. Start do biegu nastąpi na Stadionie Lekkoatletycznym, a metę wyznaczono na placu Kopernika. Zapisy trwają na stronie: www.polmaratonopole.pl.



Jest droga, będzie ścieżka nad jeziorem

Zakończyła się przebudowa ulicy Górnej w dzielnicy Malinka/Gostawice. Na 400-metrowym odcinku wykonano nową nawierzchnię bitumiczną, ścieżkę dla pieszych i rowerzystów, kanalizację deszczową i oświetlenie uliczne. Po drugiej stronie miasta rozpoczęła się budowa trasy rowerowej wokół kąpieliska Malina. Dzięki niej będzie można wygodnie jeździć na rowerze, rolkach czy hulajnodze wokół kąpieliska. Budowana ścieżka połączy się z 800-metrowym odcinkiem, który powstał w 2021 roku.



Przetarg na nową estakadę

Miejski Zarząd Dróg w Opolu ogłosił przetarg na przebudowę układu komunikacyjnego przy Centrum Usług Publicznych. To bardzo ważna inwestycja, dzięki której powstanie wiadukt w ciągu ulic Plebiscytowej oraz Bohaterów Monte Cassino. Po przebudowie możliwe będzie otwarcie ulicy Końskiego oraz dojazd tą ulicą do biurowców powstających w tej części miasta. MZD czeka na oferty do 20 sierpnia.

OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola, ul. Szpitalna 3b-5-7, 45-010 Opole
Tel./info do kalendarium: 77 541 75 01, e-mail: bp@um.opole.pl
redaktor naczelny: Lukasz Smierciak, sekretarz redakcji: Dariusz Król, zespół redakcyjny: Katarzyna Herwy, Alicja Kosakowska, Anna Parkitna, Alicja Sajewicz, Aleksandra Smierzynska.
projekt graficzny/skład: Katarzyna Muszyńska, Ewelina Kedzia
nakład: 6 000 egz.
Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.
Na okładce: Martyna Niemiec, Fot. Michał Woźniak/East News



Młodzi też potrafią gotować

Z wyglądu zadziorna i buntownicza. W rzeczywistości ciepła, rozsądna i potrafiąca genialnie gotować. Martyna Niemiec, laureatka pierwszego programu „Master Chef Nastolatki” opowiedziała nam, co ją najbardziej inspirowało w kuchni.

– Jesteś bardzo młodą osobą, ale pomimo tego potrafiłaś zachwycić wymagające jury jednego z najpopularniejszych programów kulinarnych w Polsce. Skąd u Ciebie pasja do gotowania?

– Gotowanie od dziecka mnie interesowało, choć nie aż tak bardzo. Zawsze gdzieś obok mnie pichciła mama albo babcia. Talerze i garnki były dookoła mnie. Nie do końca zdawałam sobie sprawę, że to gotowanie tak zagości w moim życiu. Jednak w pewnym momencie okazało się, że potrafię więcej niż myślałam. Podczas programu telewizyjnego z potrawy na potrawę dowiadywałam się, że to co ugotowałam jest dobre, że smakuje i zasługuje na wyróżnienie.

– Czy gotowanie to przede wszystkim talent czy efekt ciężkiej pracy przy kuchennym stole?

– W moim przypadku to zdecydowanie jest talent. Oczywiście, jak to się mówi „praca popłaca”, ale są w gotowaniu takie rzeczy, których się nie nauczy się. Musisz mieć to coś – odwagę do próbowania połączenia różnych składników, myślenie nieszablonowe, niesłuchanie „że czegoś z czymś nie można łączyć” czy „nie można doprawiać”. To od nas zależy, co znajdzie się na talerzu i jak będzie smakować. Program „Master Chef” nauczył mnie, że trzeba zaufać swojej intuicji, swoim pomysłom i je realizować. Nie zawsze wszystko wychodzi, ale z pomocą jurorów można bardzo dużo się nauczyć. Samo gotowanie to bardzo ciężka praca fizyczna i umysłowa. Stoisz, kroisz, ważysz, smażyisz, pilnujesz czasu i ciągle zastanawiasz się, czy to co przygotujesz będzie dobre? Prawda jest taka, że musisz lubić gotować, aby być dobrym kucharzem. Przede mną jeszcze dużo nauki i pracy, ale bardzo się z tego cieszę.

– Pochodzisz z małej miejscowości Gniewczyna Łańcuckiej na Podkarpaciu. Jaki wpływ na Twoje preferencje kulinarne miała kuchnia regionalna wyniesiona z domu?

– Kuchnia podkarpacka jest uczną dla zmysłów. Pełna smaków, aromatów i dziwnych połączeń wynikających z historii naszego regionu. Charakteryzuje się wyjątkowym sposobem przyrządzania, pieczeniem w piecu chlebowym, gotowaniem w kociołkach nad ogniskiem czy fermentacją. Tak więc, kuchnia regionalna miała duży wpływ na to jak gotuję, co z czym łączę i nie ukrywam, że jest jedną z moich ulubionych. Babcia i mama od kiedy pamiętam, zawsze uczyły mnie właśnie tej kuchni.

– Niedawno wydałaś swoją pierwszą książkę kulinarną „Smacznego Ziomy”. Do kogo jest kierowana?

– Od początku powtarzam, że moja książka została stworzona dla amatorów i tych którzy potrafią troszkę więcej oraz dla osób starszych jak i młodszych. Chciałam, aby książka dała szansę innym osobom na poznanie świata

nastolatków. Aby była to kulinarna odsłona wyobraźni młodych ludzi, ich marzeń i nadziei.

– Skoro książka opowiada nie tylko o gotowaniu, ale również o relacjach i dążeniu do celu, to czy chciałabś dotrzeć do czytelników z konkretnym przesłaniem?

– Chciałam w niej wyrazić swoje zdanie i powiedzieć, co myślę o tym wszystkim. Cieszę się, że miałam taką możliwość. Nie wiem, czy mój przykład będzie pasował do innych, młodych osób, ale mam nadzieję, że komuś ta książka pomoże. Z własnego doświadczenia wiem jednak, że kilka zdań nie wystarczy, żeby zmienić nastolatka.

– Jakich smaków poszukujesz w swoich ulubionych przepisach? Czy korzystasz z przepisów kuchni świata czy w większym stopniu lubisz wracać do swoich korzeni?

– Prawda jest taka, że raczej nie używam gotowych przepisów. Czasami zdarzy mi się jakimś zainspirować, ale zazwyczaj kończy się to potrawą, która nijak ma się do niego. Nie mam określonej, ulubionej kuchni, cały czas poznaję





– Mając dopiero siedemnaście lat nie jestem do końca w stanie powiedzieć, co będę robić za pięć, dziesięć czy piętnaście lat. Na dzień dzisiejszy lubię gotować i teraz jest to moja pasja. Rozwijam się w tym kierunku i myślę, że jest bardzo duża szansa, iż gotowanie będzie miało wpływ na moje dalsze życie, ale w jakim stopniu i w jaki sposób, to się dopiero okaże.

– **Cieszymy się, że przyjedziesz wraz z inną finalistką programu, Zuzanną Gutkowską na XV Festiwal Opolskich Smaków. Czy już wiesz jakie potrawy zaserwujecie opolanom?**

– Zdecydowanie postawię na danie główne. Będzie to kremowy makaron z parmezanem, ziołami i czosnkiem oraz pomidorami. Zuzanna będzie przygotowywać deser tiramisu ze słonym karmelem.

– **Jak mogłabyś zachęcić młodych opolan do zajęcia się gotowaniem? Czego Twoim zdaniem można nauczyć się w kuchni oprócz samych przepisów kulinarnych?**

– Lubię zachęcać młode osoby do gotowania, ale są rzeczy, które się kocha, toleruje albo nie lubi. Mam wrażenie, że większość osób w moim wieku nie jest fanem stania przy garach i gotowania. Przecież można milej spędzać czas. Mam jednak nadzieję, że po obserwacji nas na scenie podczas gotowania i zobaczeniu, że nie jest to aż tak trudne i nie zajmuje aż tak dużo czasu, a przede wszystkim po skosztowaniu naszych dań, zastanowią się i może kilka osób spróbuje w domu przygotować coś samemu. Zawsze mam taką nadzieję po spotkaniach z młodymi ludźmi, nawet jak będzie to jedna, dwie czy trzy osoby, to będzie to już mój mały sukces.

Rozmawiała: **Alicja Sajewicz**
Zdjęcia: **archiwum prywatne**

nowe smaki, nowe kuchnie i nowe połączenia warzyw, owoców, ryb czy mięsa. Dużo osób pyta mnie, jaka jest moja ulubiona kuchnia, a ja nie mam pojęcia (śmiech). Zdecydowanie tak samo jak lubię swoją regionalną kuchnię, tak samo lubię wszystkie inne, oczywiście z małymi wyjątkami.

– **Pokutuje taki stereotyp, że młodzi ludzie w Polsce, ze względu na czas przygotowania, preferują przede wszystkim fast foody, rezygnując z bardziej czasochłonnnych i wymagających potraw. Co o tym sądzisz?**

– Zdecydowanie coś w tym jest i niestety fast food jednak dominuje. Są momenty, kiedy chcę wyjść ze znajomymi na dobre, zdrowe jedzenie, nie frytki czy burgery i tu pojawia się problem. Bo albo nie ma takiej restauracji w pobliżu albo jak jest, to zdecydowanie nie na kieszeń nastolatków. To mnie bardzo irytuje, lecz liczę, że z czasem to się zmieni i młodzi będą chętni na próbowanie nowych smaków, a miejsc dostępnych cenowo dla młodzieży będzie więcej.

– **Jakie masz plany na przyszłość? Czy gotowanie może stać się Twoim sposobem na życie?**



Pierwszy beach bar w Opolu

Spot Opole to wyjątkowe miejsce na mapie rozrywkowej naszego miasta. Lokal mieszczący się przy ulicy Częstochowskiej 4, to połączenie smacznej kuchni, dobrej muzyki i wystroju w stylu industrialnym. Warto tu zajrzeć, szczególnie latem.

Coś dla ducha

Spot Opole działa już drugi sezon i od samego początku stał się ważnym punktem na mapie imprezowego Opolu. To nie tylko bar, ale miejsce do którego przychodzą mieszkańcy w różnym wieku, aby miło spędzić czas. W Spocie organizowane są różnorodne wydarzenia, eventy oraz imprezy. W poniedziałki można uczestniczyć w zajęciach jogi, a w środy przyjść ze swoim pupilem na spotkanie z behawiorystą. W ofercie baru są koncerty na żywo, silent disco, czy stand-up. W czasie ważnych wydarzeń sportowych, organizowana jest strefa kibica dla tych klientów, którzy chcą wspólnie przeżywać sportowe emocje. Dzięki temu, że lokal jest otwarty w weekendy do 2 w nocy, jest to idealne miejsce na spędzenie wieczoru w luźnej, przyjaznej atmosferze. Informację o organizowanych w spocie wydarzeniach można na bieżąco znaleźć na stronie internetowej oraz mediach społecznościowych baru.

Coś dla ciała

Lokal oferuje pizzę neapolitańską z pieca opalanego drewnem. W menu znajdziemy również potrawy kuchni orientalnej. Warto spróbować serwowanego na miejscu Pad Thaia, zupy Tom Yum, czy Mango Sticky Rice. Dostępne są również różnego rodzaju sałatki, przekąski oraz orzeźwiające lody. Do dyspozycji gości są dwa bary Spot Inside i bar zewnętrzny na świeżym powietrzu, gdzie można miło spędzić czas odpoczywając na leżakach czy pufach. Dla gości przygotowywane są autorskie drinki oraz klasyki, które doskonale uzupełnią każdy wieczór. Przestrzeń zewnętrzna jest na tyle duża, że każdy komfortowo może tu spędzić swój wolny czas.

Alicja Sajewicz

Zdjęcia: **archiwum prywatne**





Apetyczny weekend

Festiwal Opolskich Smaków to coroczne wydarzenie, które łączy pyszne jedzenie z wyborną muzyką, tworząc niezwykle smaczną i kulturalną atmosferę. W tym roku odbędzie się już 15. edycja, która zapowiada się wyjątkowo interesująco. Podczas trzech dni Festiwalu, od 23 do 25 sierpnia, opolanie będą mieli okazję spróbować różnorodnych dań zarówno tych tradycyjnych, jak i bardzo egzotycznych oraz uczestniczyć w warsztatach kulinarnych i koncertach artystów Craft Music City.

Na słodko

Festiwal rozpocznie się w piątek, 23 sierpnia. Przed Centrum Handlowym Solaris będzie można odwiedzić Jarmark Produktów Regionalnych, stoiska z kuchnią świata i Food Trucki. Festiwal, to także świetna okazja do degustacji piw o unikatowych smakach i aromatach, które zostały stworzone przez małe browary z pasją i dbałością o najwyższą jakość. Tego dnia odbędą się również wyjątkowo słodkie warsztaty i pokazy przygotowane przez rozpoznawalną w całej Polsce Panią Karmelarz, czyli Ewę Bonomini-Ulfik z Candy World. Od 2011 roku prowadzi w naszym mieście Manufakturę, w której tworzy kolorowe cukierki, lizaki, popcorn, czy krówki, a miliony widzów ogląda ją na Tik Toku. To jednak dopiero początek pysznych doznań!



Fot. archiwum prywatne

Regionalnie i światowo

Festiwal Opolskich Smaków to czas spotkań z pasjonatami gotowania, dzięki którym poznamy bogactwo i różnorodności tradycji kulinarnej naszego regionu. Szefowie kuchni znanych restauracji należących do Szlaku Kulinarne Opolski Bifyj, zaprezentują swoje popisowe dania. Poznacie także ciekawe techniki przygotowywania potraw, ale przede wszystkim skosztujecie tych znakomitych smaków na co dzień przygotowywanych w kuchni *Zamek Bożejów*, tułowickiej *Dzik i Karp*, niemo-



dlińskiej *Na Wyspie*, czy *Ośrodka Leśna Przystań* z Grodkowa. Swoje umiejętności zaprezentuje także Adrian Feliks, finalistą programu *Top Chef*. Oprócz lokalnych aromatów, w Opolu zapachnie także trawą cytrynową, imbirem i ostrym chilli. A wszystko za sprawą wystawców, którzy oferują świeże japońskie sushi, indyjską aromatyczną pakorę, gruzińskie chaczapuri, libański tabbouleh, czy domowe curry z chrupiącymi warzywami i świeżą kolendrą.

Nastolatki gotują

Głównymi gwiazdami Festiwalu będą Martyna Niemiec, która zajęła pierwsze miejsce w popularnym programie „*MasterChef Nastolatki*” oraz Zuzanna Gutkowska, która w tej samej edycji zajęła miejsce drugie. Martyna wyróżnia się kreatywnością w tworzeniu potraw. Pomimo młodego wieku, jej umiejętności kulinarne

są imponujące. Jeżeli jesteście ciekawi, skąd wzięło się u niej zamiłowanie do gotowania oraz co przygotowuje dla Was podczas Festiwalu, koniecznie przeczytajcie wywiad na stronach 4-6. Zuzanna natomiast charakteryzuje się dużą wiedzą o kuchni oraz umiejętnością łączenia nietypowych składników w wyjątkowe dania. Jej odwaga w eksperymentowaniu sprawia, że potrafi zaskoczyć nawet najbardziej doświadczonych szefów kuchni. Obie dziewczyny mają duży potencjał i z pewnością na festiwalowej scenie pokażą na co je stać. A wszystko co wspólnie wyczarują, będziecie mogli skosztować i sami ocenić.

Muzyczna uczta

Badania potwierdzają, że muzyka pomaga trawić pokarmy. A tej z pewnością na Placu Kopernika nie zabraknie! I to na najwyższym poziomie. Codziennie odbywać się będą trzy wyjątkowe koncerty. A wszystko za sprawą *Craft Music City* - konkursu muzycznego, który odkryje oraz przedstawi szerszej publiczności młodych, jeszcze nierozpoznawalnych artystów. Wśród zgłoszeń jury konkursowe wybrało dziewięciu finalistów, którzy zaprezentują się podczas Festiwalu. Na trójkę z nich czekają nagrody. A kto zwycięży zdecydujecie Wy, głosując na stronie *craftmusic.pl*. Jednym słowem przed nami dni wypełnione dobrym jedzeniem i świetnymi dźwiękami. Warto zaznaczyć datę 23-25 sierpnia 2024 roku w kalendarzu. Do zobaczenia!

Alicja Kosakowska
Zdjęcia: **Biuro Prasowe UMO**



Fot. Biuro Prasowe UMO

Festiwal dla małych i dużych

Opole, jako miasto *par excellence* festiwalowe zaprasza na kolejną odsłonę letniego festiwalu teatrów ulicznych, która odbędzie się w weekend 3-4 sierpnia na opolskiej starówce. Przed nami różnorodne spektakle łączące między innymi sztukę nowego cyrku oraz teatr lalkowy. W tym roku wydarzenie ma charakter międzynarodowy.

Sobota 3.08

godz. 12:00, rynek

Panopticum na Starówce / Buskerzy – Żywe rzeźby

Żywe rzeźby zamienią starówkę w artystyczną instalację, gdzie każda postać opowiada swoją unikalną historię. Kolorowe kostiumy i perfekcyjna mimika zwrócą uwagę przechodniów, tworząc niepowtarzalną atmosferę miejskiego spektaklu.

godz. 15.00, Plac Wolności

FEAS/Maracaibo Teatro (Hiszpania) – FEAS to spektakl, który łączy teatr fizyczny, taniec i muzykę, mający na celu wyzwanie i celebrowanie kobiecości w każdym wydaniu. Podkreśla wszystko, co system stygmatyzuje, ponieważ nie pasuje do absurda i tyranizujących standardów patriarchy.

godz. 16:00, Staw Zamkowy

Mr Frantic / Romano D. Franto (Chorwacja) – Cyrk & komedia dla wszystkich pokoleń! Mr Frantic to przedziwny koktajl zainteresowań i umiejętności: komik, muzyk, mim, aktor, a także twórca krótkometrażowych filmów i doskonały pedagog!

godz. 18.00, Rynek (przy schodach)

Mirage / Cirq'O Vent (Francja) – Nowa kreacja francuskiej grupy Cirq'O Vent, która dąży do tworzenia sztuki nowego cyrku, eksplorując to co piękne, poetyckie i dziwne. Ich spektakle to wynik współpracy kolektywu artystów o różnorodnych talentach.

godz. 19.00, Plac Wolności

Kuthi / Tricktrek (Estonia) – Ślub córki króla jest najważniejszym wydarzeniem na zamku. Niestety w czasie zabawy weselnej – starożytni wojownicy kruka – Kuthis, zaczynają atakować zamek.

godz. 21.30, Plac Wolności

Preludes / La Capra Ballerina Puppet Theatre (Włochy) – Zainspirowane ilustrowaną książką „Gęś, Śmierć i Tulipan” autorstwa Wolfa Erlbrucha i swobodnie zaadaptowane przez Laurę Bartolomei i Damiano Privitera. Poprzez wcielenie się w śmierć i opowiedzenie historii gęsi, chora kobieta może zaakceptować swój nadchodzący kres życia.

godz. 22:30, Rynek (przy schodach)

Fireshow / Matylda Górską

– Polska artystka nowocyrkowa, na scenie już od 10 lat. Jest laureatką krajowych i międzynarodowych konkursów cyrku współczesnego. A w wolnych chwilach podróżuje i zwiedza świat!

Niedziela 4.08

godz. 11:00, Plac Wolności

Zupka z blaszanego kubka / Teatr Uszty

– Dwoje piratów – Emma i Chudy Joe – trafiają na bezludną wyspę. Ich okręt zatonał wraz z całą załogą. Próbują za wszelką cenę wydostać się z wyspy, ale nie jest to łatwe. Czy uda im się wydostać z wyspy? Jak zakończy się ich przygoda? Co odnajdą w znalezionej butelce? Spektakl z piosenkami i ciekawą scenografią.

godz. 12:00, Rynek

Panopticum na Starówce / Buskerzy

– Żywe rzeźby – Żywe rzeźby zamieniają starówkę w artystyczną instalację, gdzie każda postać opowiada swoją unikalną historię.

godz. 12:00, ul. Krakowska

Z głową w chmurach. Marzyciele. / Teatr Delikates – głową w chmurach to turystyka leniwa. Czyli wygodne lewitowanie. Zapraszamy na 21 – minutowy spacer, który umożliwi „oddanie” głowy w chmury, całkowicie i dosłownie dzięki nietypowej aranżacji scenografii w kształcie chmur.



godz. 14:30, Rynek

Rzecznik Rzek – wodewil opolski / Teatr A

– ten spacerowy spektakl o tematyce wodnej złączy istotną rolę, jaką rzeki odegrały w tworzeniu osiedli ludzkich i cywilizacji. To podróż wzdłuż rzeki Odry, gdzie każda „stacja” odkrywa nowy aspekt życia, które rozwijają się dzięki darom rzeki.

godz. 15:30, Rynek (przy schodach)

Tajniki / Teatr Migro – Spektakl opowiada o losach trzech par migrantów, którzy wywodzą się z odmiennych kultur. Wszyscy oni muszą całkowicie zmienić swoje życie, rozpocząć je od nowa. Poznamy historię żołnierzy powracających z wojny, dwóch młodych kobiet, które muszą ukrywać się w domu i córkę ze starym, schorowanym ojcem, zmuszonych uciekać ze swojego kraju.

godz. 18:30, Plac Wolności

Dong co ma świecący nos / Teatr Uszty – przedstawienie oparte na wierszach Edwarda Leara z książki pt. „Dong, co ma świecący nos i inne wierszyki Pana Leara”. Spektakl pełen lirycznych, dowcipnych i nonsensownych sytuacji, wplecionych w historię miłości Donga do pewnej Panny, z szumem morza w tle.

godz. 20:30, Rynek (przy schodach)

Spektrum / Fundacja Sztukmistrze – „Spektrum” to spektakl nowego cyrku, łączący w sobie elementy akrobatyki, teatru, żonglerki, pantomimy oraz iluzji optycznej. Jest on zapisem poszukiwań artystycznych nastawionych na odświeżające i innowacyjne zastosowanie sztuk cyrkowych z wykorzystaniem technik teatru fizycznego.

Program imprezy dostępny również na stronie: www.openopole.pl.

Łukasz Śmierciak

Zdjęcia: [archiwum organizatora](http://archiwumorganizatora)

Autostopem do Opol, na zawsze

Razem z kolegą autostopem przejechał całą Polskę, gdy oficjalnie było to zabronione. I pewnie gdyby nie ten rodzaj podróżowania, nigdy nie zamieszkałby w Opolu. Poznajcie prekursora tej formy zwiedzania naszego kraju, Bogusława Laitla.

– Zaczynjmy mała oryginalnie, czyli od początku. Jak to się stało, że został pan pierwszym autostopowiczem Polski Ludowej?

– Było nas dwóch, bo wyruszyliśmy z moim przyjacielem z roku Tadeuszem Sową. Wakacje po pierwszym roku Akademii Górniczo-Hutniczej zapowiadały się długie, a my po tygodniowym wypadzie do Zakopanego nie mieliśmy pomysłu co dalej robić. I wtedy kolega, który na zaproszenie wujka zwiedził Stany Zjednoczone powiedział nam, żebyśmy pojechali w Polskę autostopem. Super, pomyśleliśmy, ale nie znaleźliśmy nawet tego słowa. Kompletnie nie mieliśmy pojęcia o tej formie podróżowania.

– Zdaje się, że wtedy było to nielegalne.

– Dokładnie. Był 1957 rok. Pomyśleliśmy z Tadeuszem, że w PRL-u taki numer nie przejdzie. Wiedzieliśmy, że na polskich drogach panowały takie zwyczaje, że zatrzymując samochód umawiałeś się z kierowcą na tzw. „tebkowe”, czyli płacę połowę tego, co wydałbym na PKS lub PKP. Kierowcy na dalekich trasach potrafili z tego wyciągnąć drugą, a nawet trzecią pensję i władzom nie podobał się ten proceder.

– Czyli autostop był nielegalny, a „tebkowe” niemiłe widziane.

– Jeśli zatrzymała cię milicja i nie miałeś żadnej delegacji służbowej, to MO kazało ci wysiadać i dalej maszerować na piechotę. Nie uśmiechała nam się taka perspektywa, a w dodatku z ciężkimi plecakami, które na takiej wyprawie są nieodzowne.

– Ale od czego jest pomysłupek.

– No właśnie. Wpadliśmy więc na pomysł, aby oficjalnie się zarejestrować. W tym celu udaliśmy się do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Krakowie. Przyjął nas bardzo rezolutny kapitan, któremu wytłumaczyliśmy, że jako studenci metalurgii chcemy poszerzyć swoją wiedzę odwiedzając polskie huty. A żeby było taniej chcemy prosić przygodnie napotkanych kierowców o darmową podwózkę.



Fot. Dariusz Król

– Nie przegonił was?

– Nie dość, że nie przegonił, to pomógł. Wpisał w nasz Dziennik Podróży: „Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Krakowie stwierdza, że student AGH ob. Sowa Tadeusz i ob. Laitl Bogusław również student AGH w Krakowie zgłosili swą podróż dookoła Polski samochodami – autostopem.” A na końcu data: Kraków dn. 11.IX 1957 rok i jego podpis.

– Taki glejt, peerelowskie, ciasne drogi czynił dla was autostradami.

– Żeby pan wiedział. Dzięki tym kilku zdaniom zostaliśmy pierwszymi legalnymi autostopowiczami w Polsce na rok przed oficjalnym zalegalizowaniem tej formy podróżowania.

– Mielście jakiś plan podróży, bo większe pieniądze raczej nie były wam potrzebne?

– Jakieś były. Koleżanka przed wyjazdem załatwiła nam pracę. Jej ojciec był odpowiedzialny za montaż ołtarza Wita Stwosza w Kościele Mariackim. Przez miesiąc byliśmy typowymi „przynies, wynieś, pozamiataj”. A przez cztery nocki zatrudniał nas amerykański fotograf, który przyjechał robić zdjęcia tego ołtarza. A co do planu podróży, to faktycznie konkretnego nie



Tadeusz i Bogusław w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej



Rogatki Warszawy

mieliśmy. Ruszyliśmy z Krakowa do Katowic, potem złapaliśmy samochód w zupełnie innym kierunku i wylądowaliśmy w Częstochowie, stamtąd jazda na Warszawę, dalej na Toruń i Gdańsk. Potem wzdłuż Wybrzeża do Szczecina, Poznania, Zielonej Góry, Wrocławia i z po-

wrotem do Krakowa. 2500 km w około miesiąc. Pamiętam, że przejeżdżaliśmy też przez Opole, ale się nie zatrzymaliśmy. Wtedy do głowy mi nie przyszło, że kiedyś to będzie moje miasto.

– Opowie pan jak tutaj trafił?

– To się wpisuje w tę autostopową historię, więc zaczekajmy jeszcze...

– Dobrze. W „Podróży za jeden uśmiech” Poldek i Duduś podczas jazdy przez Polskę mieli mnóstwo przygód. Wy z Tadeuszem też z pewnością macie o czym opowiadać.

– Na początku wspominałem, że chcieliśmy po drodze zobaczyć z bliska pracę polskich

huty, bo to wiązało się z naszymi studiami. Ten milicyjny glejt bardzo nam ułatwił sprawę. Wszędzie otwierali nam drzwi. W dodatku już na samym starcie naszej podróży opisali nas w Dzienniku Zachodnim. A tytuł był „Pieszko dookoła Polski”. Podchwyciło to radio i potem wiele innych gazet, m.in. Życie Warszawy, Sztandar Młodych, Wiadomości Łódzkie, Ekspres Wieczorny.

– A jak dziennikarze was znaleźli?

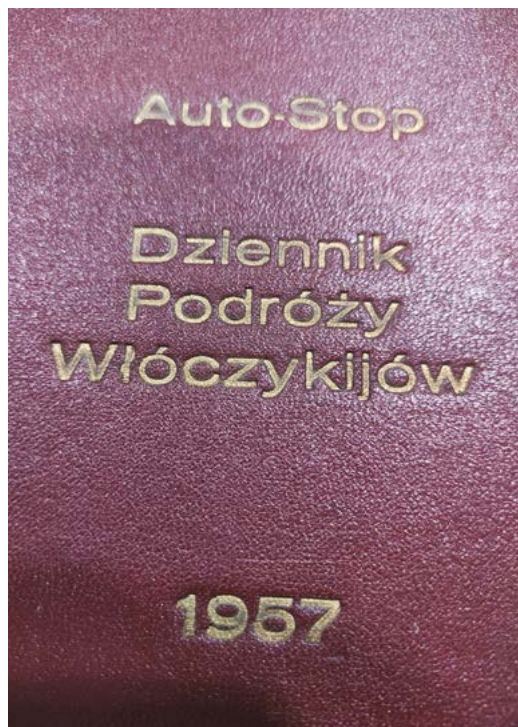
– Na ulicy. Dwóch cudaków z plecakami w zielonych kurtkach z białą-czerwoną naszywką rzucało się w oczy. Na koszulkach mieliśmy naklejone herby miast wojewódzkich. Koleżanka nam uszyła.

– No to wróćmy do tych opowieści.

– To zwykle wiązało się z noclegami. W Gdańsku akurat występy dawał słynny zespół Śląsk, to oczywiście skorzystaliśmy z okazji, żeby ich zobaczyć. Po koncercie krążył między nimi nasz dziennik podróży. Już mieliśmy się rozstawać, gdy zaproponowali, abyśmy pojechali z nimi na... bankiet. W jego trakcie podszedł do nas starszy, dystyngowany pan. „Gdzie nocujecie” – zapytał. Zgodnie z prawdą odpowiedzieliśmy, że mamy załatwione spanie w jednym z akademików. „A nie chcielibyście w sopockim Grand Hotelu?” – odparł.

– Pewnie, że chcieliście!

– Proszę sobie wyobrazić, że ten pan okazał się byłym kapitanem statku Batory i miał w tym



słynnym hotelu apartament. Na specjalnym wizytowym bilecie, na jego odwrocie, napisał, że możemy mieszkać siedem dni. Szkoda, że wtedy nie było ksero, bo bilet musieliśmy oddać na recepcji i nie został nam na pamiątkę.

– Za to mieliście tydzień w luksusach.

– Skąd, po dwóch i pół dnia ruszyliśmy w drogę. Zbliżał się rok akademicki i baliśmy się, że nie zdążymy domknąć naszego autostopowego Tour de Pologne. Dotarliśmy do Poznania i tam kolejna przygoda z noclegami w tle. Do akademików trzeba dojechać na Winogrady. Był wieczór, najbliższy tramwaj dopiero za godzinę, to ruszyliśmy pieszo. I nagle zajęchał nam drogę milicyjny radiowóz. Wysiadło dwóch mundurowych, legitymując przypomnieli sobie, że gdzieś o nas czytali i chętnie pomogą. Gdy tylko ruszyliśmy ich radiowozem, oni zawrócili w przeciwną do Winogradów stronę. Uśmiechem nas uspokoili, bo trochę nas zdziwiło, że jedziemy w drugą stronę. I co się okazało? Przywieźli nas do... Izby Wyrzeźwień.

– A mieli podstawy?

– Skąd, nie o to chodzi. Zaoferowali nam w Izbie Wyrzeźwień nocleg z kolacją, śniadaniem i ciepłym prysznicem. Taka milicyjna przysługa. Generalnie, to już na początku naszej podróży, pocztą odesłaliśmy rodzicom namiot, bo nie był potrzebny. Po drodze zaliczyliśmy wiele wydarzeń kulturalnych, operetkę. Raz służyliśmy do mszy jako ministranci. Przenocowali nas w parafii w Skwierzynie i Tadzio wyszedł z tym pomysłem do księży. Podczas mszy musiał mi podpowiadać co po kolei robić, bo nie miałem zielonego pojęcia. Księża nam się potem wpisali do dziennika, że poradziliśmy sobie znakomicie. Byliśmy nawet w warszawskim Wedlu, który obdarował nas mnóstwem słodyczy. Przydały się, bo często waliśmy nimi kierowców, którzy nas zabierali. Tylko raz zdarzyło się, że kierowca zamknął przed nami drzwi. Zwykle zatrzymywały się samochody ciężarowe, wtedy osobowych nie było jeszcze aż tak wiele.

– A ta historia z Opolem?

– W 1958 roku odbył się w Zielonej Górze pierwszy zlot autostopowiczów. Byliśmy pionierami ruchu, który właśnie został zalegalizowany. Zwłaszcza my z Tadzkiem, bo poza nami nikt nie miał takiego dziennika podróży, a więc faktycznego dowodu, że jeździł autostopem. Po wszystkim do Krakowa wracałem oczywiście autostopem. Wieczorem ostatni kierowca kończył w Opolu i poradził mi poszukać noclegu w akademiku, a rano jechać dalej. Spotkałem studentów sesji poprawkowej. Opowiedzieli mi, że na pedagogice studiują 8 godzin malarstwa, 5 historii sztuki, filozofię. A ja na AGH uczyłem się fizyki, matematyki, geometrii wykreślnej... Wróciłem do Krakowa i powiedziałem rodzicom, że zmienię kierunek studiów. Trochę czasu minęło zanim ich przekonałem, więc od następnego roku akademickiego rozpocząłem studia pedagogiczne w Opolu. Potem była praca w szkole podstawowej, liceach nr 1 i 2, Liceum Sztuk Plastycznych, Młodzieżowym Domu Kultury i na Uniwersytecie Opolskim. Ale to już inna historia.

– Ale prawdą jest, że do Opola przyjechał pan autostopem.

Rozmawiał **Dariusz Król**
Zdjęcia: **archiwum prywatne**



KROPKA NA FILM

Co słyszeć w kinowym repertuarze? Przedstawiamy aktualnie prezentowane filmy oraz seanse specjalne w multipleksach Helios w centrach handlowych Solaris i Karolinka. Bilety są dostępne w kasach kin, a także na stronie www.helios.pl.



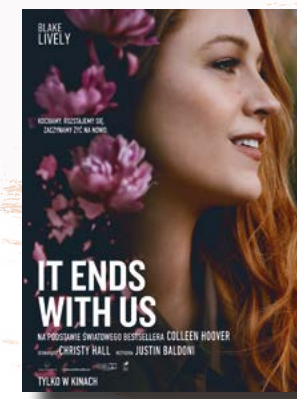
PREMIERA DLA CAŁEJ RODZINY Koncert „Andre Rieu – Potęga miłości”

Andre Rieu oraz Orkiestra Johanna Straussa powracają na wielkie ekrany z najnowszym widowiskiem muzycznym! Od piątku, 23 sierpnia, w obu opolskich kinach Helios będzie można zapoznać się z letnim koncertem słynnego mistrza walca, nagrany w jego rodzinnej miejscowości – Maastricht. To tam co roku zbiera się aż 100 tysięcy fanów wirtuoza, który przygotowuje specjalny repertuar na to wydarzenie. Znajdują się w nim oczywiście klasyczne walce, ale też wzruszające ballady i najbardziej romantyczne przeboje pochodzące z filmów.

KINO KOBIEC

„It ends with us” – seans pełen atrakcji

Na środę, 21 sierpnia, zaplanowano najbliższą odsłonę filmowych spotkań spod znaku Kina Kobiet. Tego dnia o godzinie 18:00 zostanie wyświetlona romantyczna nowość – „It ends with us”. Lily Bloom niesie bagaż wspomnień z traumatycznego dzieciństwa, lecz nie poddaje się w dążeniu do szczęścia i rozpoczyna nowe życie w Bostonie. Otwiera tam kwiaciarnię i spotyka pozornie idealnego mężczyznę, neurochirurga Ryle'a Kincaida. Po pewnym czasie na horyzoncie pojawia się jeszcze jedna postać – dawny przyjaciel Lily, Atlas Corrigan... Temu pełnemu emocji seansowi będą towarzyszyły konkursy oraz tematyczny dress code – kino zaprasza do założenia kwiatowych stylizacji!



NOWOŚĆ DLA AMATORÓW MOCNYCH WRAŻEŃ

„Obcy: Romulus”

„Obcy” to kultowy tytuł, łączący gatunek science fiction z horrorem. Za reżyserię pierwszego filmu z serii odpowiadał Ridley Scott, który znalazł się wśród twórców zbliżającej się premiery, czyli „Obcy: Romulus”. Akcja produkcji rozgrywa się między wydarzeniami przedstawionymi w filmach „Obcy – 8. pasażer Nostromo” a „Obcy – decydujące starcie”. Romulus jest z kolei wrakiem stacji badawczej, który staje się obiektem zainteresowania grupy młodych kolonizatorów kosmosu. Nie spodziewają się, że czyha tam na nich najbardziej przerażająca forma życia we wszechświecie... Premierowe seanse odbędą się od czwartku, 15 sierpnia.

Recenzje opracowane przez pracowników Kina Helios w Opolu.

KONKURS

Bilet na seanse w Kinie Helios trafią do 10 osób, które jako pierwsze odpowiedzą prawidłowo na pytanie: **Jaka jest data wejścia na ekrany kin najnowszego koncertu Andre Rieu: Potęga miłości?** Poprawną odpowiedź wyślij na adres: promocja@um.opole.pl. Regulamin konkursu: www.opole.pl.

Podróże dalekie i bliskie: Muzeum Hutnictwa Doliny Małej Panwi w Ozimku

„Wszakóż w księstwie opolskim nad wszystkie szląskie Kuźnice najstawniejsze już są małpadewskie”. To cytat, który wita odwiedzających stronę internetową Stowarzyszenia Doliny Małej Panwi, które od 2012 roku prowadzi Muzeum i przypomina bogatą historię tradycji hutniczych tego zakątka Opolszczyzny. Warto je odwiedzić chociaż raz, również ze względu na lokalizację przy zabytkowym, wiszącym moście.

Muzeum powstało z inicjatywy Stowarzyszenia Doliny Małej Panwi, dzięki zaangażowaniu i aktywności jego członków. Uroczyste otwarcie odbyło się 7 grudnia 2012 roku. Ekspozycje muzealne



mieszczą się przy ulicy Hutniczej 9 w Ozimku.

Lokalizacja w sąsiedztwie wyjątkowego zabytku

Muzeum mieści się w bezpośrednim sąsiedztwie

zabytkowego i cennego mostu. Wiszący, żelazny most łańcuchowy na rzece Mała Panew w Ozimku oddano do użytku 12 września 1827 roku. Rozwiązania techniczne zastosowane przy jego budowie były potwierdzeniem umiejętności hutników najstarszej działy w ziemiach polskich Huty Małapanew, założonej w 1754 roku. Most uzyskał miano Pomnika Historii i jest najstarszą, istniejącą do dzisiaj, tego typu budowlą na świecie. Stał się wzorem dla wielu podobnych konstrukcji. Odwiedzając Muzeum nie sposób pominąć tę budzącą podziw żelazną konstrukcję.

Hutnicze królewskie tradycje

Ekspozycja stała muzeum prezentuje dzieje hutnictwa w dolinie Małej Panwi począwszy od starożytności do czasów nowożytnych. Zgromadzono w niej eksponaty obrazujące dorobek zakładów hutniczych z XVIII i XIX wieku, które licznie występowały na tym terenie. Nawiązywały do tradycji Królewskiej Huty Malapanew, których kontynuatorem jest działająca do dziś Huta Malapanew w Ozimku. Mało kto wie, że to właśnie w Ozimku w latach 1809 – 1853 wyprodukowano kilkadziesiąt tysięcy broni czarnoprochowej wykorzystywanej w wojnach napoleońskich oraz w wojnie secesyjnej.

Elementy wystawy

Wystawa przedstawia liczne eksponaty gromadzone od lat, a także udostępnione przez osoby prywatne. Wśród nich na uwagę zasługują naczynia codziennego użytku, żeliwne piecyki, wagi, krzyże cementarne, krucyfiksy, elementy żeliwnych ogrodzeń nagrobków, pięknie zdobione talerze według projektu Carla Schinkla, przedmioty gospodarcze i inne. Ponadto zaprezentowano szereg rycin, fotografii, katalog wyrobów hut królewskich (1800 r.), portretów historycznych dyrektorów ozimeckiej huty, makiety osady hutniczej przedstawiające wygląd Malapanew (dzisiejszy Ozimek) z 1769 i 1854 roku, miniaturę najstarszego, wiszącego żelaznego mostu łańcuchowego (1827 r.), a także medal, który otrzymała Królewska Huta w Ozimku na Światowej Wystawie Przemysłowej w Londynie w 1851 roku. Obok licznych zabytków materialnych muzeum prezentuje między innymi doświadczenia w zakresie produkcji maszyn parowych i żelaznych mostów z końca XVIII i początku XIX.

Zachętą do odwiedzenia Muzeum, zlokalizowanego na terenach poindustrialnych, w bezpośrednim sąsiedztwie pracującej Huty, jest także restauracja „Muzeum Smaków”. Mieści się ona w stylowych pomieszczeniach, służących kiedyś do produkcji hutniczej. Oferuje nie tylko doskonałą kuchnię, ale prezentuje także historię gastronomii na terenie miasta.

Kiedy można je odwiedzić?

Muzeum jest czynne w ciągu całego roku w weekendy, po uprzednim uzgodnieniu. Dla zwiedzających indywidualnie, dostępne jest w sobotę w godz. 10:00-14:00 i w niedzielę w godz. 13:00-17:00. Zwiedzanie grupowe odbywa się w dowolnych terminach, po wcześniejszym uzgodnieniu pod numerami telefonu: +48 666 355 709 oraz +48 608 394 948, lub pisząc na adres mailowy: biuro@sdmp.eu

Opracowała: **Katarzyna Herwy**
Zdjęcia: **archiwum Stowarzyszenia Doliny Małej Panwi**





Nad wodą dbajmy o bezpieczeństwo

Trudno wyobrazić sobie wakacje bez przyjemnego plażowania i pluskania się w wodzie. O tym jak wypoczywać w bezpieczny sposób opowie Jarosław Pawłowski – ratownik wodny basenu letniego „Błękitna Fala” w Opolu.

– Sezon wakacyjny w naszym kraju zaczął się w tym roku od wielu nieszczęśliwych wydarzeń związanych z wodą. Dlaczego tak się dzieje? Czy jest jeden dominujący czynnik odpowiadający za tę sytuację?

– Najważniejsze jest to, że nie szukamy plaż strzeżonych, często wybieramy miejsca z dala od ludzi. Do tego dochodzi grillowanie i nie stronięcie od alkoholu. Często pod jego wpływem osoby przeliczają swoje siły, zachłystują się wodą i wtedy łatwo dochodzi do tragedii. Jeśli wybieramy miejsca z opieką ratownika z wydzielonym akwenem do pływania, to jesteśmy na pewno bezpieczniejsi.

– Jakie są zalecane środki ostrożności podczas wchodzenia do wody? Czy należy się do niej w jakiś sposób przyzwyczajać, aby nie przeżyć szoku termicznego?

– Leżąc długo na słońcu i chcąc schłodzić ciało podczas kąpieli, powinniśmy to robić stopniowo. Starajmy się zaczynać od przyzwyczajenia ciała do temperatury wody, począwszy od stóp, powoli przechodząc wyżej do nóg, następnie

ramię. Następnie „chłodzimy” serce, kark i dopiero wtedy powoli wchodzimy do wody. Podczas plażowania pamiętajmy dodatkowo, aby używać kremów z filtrem oraz chronić głowę, używając do tego celu czapek lub kapeluszy. Bardzo ważne jest również odpowiednie nawodnienie organizmu. Pijemy co pół godziny przynajmniej szklankę wody, czyli ok. 250 ml płynu. Wypicie naraz całej, półtoralitrowej butelki wody zadziała niekorzystnie, ponieważ wtedy odwodnimy nasz organizm.

– Jakie są najważniejsze zasady, których należy przestrzegać podczas kąpieli w basenie? Czy można na przykład wykonywać skoki?

– Regulamin naszego obiektu tego zabrania i przestrzegamy przed skakaniem na nieckach. Jest tu za płytko i można zrobić sobie krzywdę. To jak należy się zachowywać na letnim basenie „Błękitna fala” jest bardzo dobrze opisane i oznakowane na tabliczkach zlokalizowanych na terenie całego obiektu. Staramy się słuchać zaleceń ratowników. Jeśli przychodzimy z dziećmi, to miejmy je pod kontrolą rodzicielską.

– Na pewno nie można zostawiać ich bez opieki...

– Pamiętajmy o pilnowaniu swoich pociech. Musimy mieć je cały czas w zasięgu wzroku, żeby nie było sytuacji, które często mają miejsce polegające na wyprasaniu wszystkich z wody, żeby znaleźć zaginione dziecko, które znajduje się na przykład w sklepiku. Dobrą metodą jest

ubieranie pociech w bardzo jaskrawe rzeczy, wtedy są lepiej widoczne. Jeśli chodzi o gadzety utrzymujące najmłodszych na wodzie to najbezpieczniejsze są rękawki i kamizelki. Nie polecam kół, ponieważ można bardzo łatwo wypaść na głębokiej wodzie. Lub obrócić się do góry nogami, wywołując panikę.

– Czy na otwartych wodach typu jeziora i kamionki powinniśmy zachowywać inne lub dodatkowe środki ostrożności?

– Na strzeżonych kąpieliskach bezpieczeństwo osobom pływającym zapewniają liny, które wyznaczają i ograniczają teren przeznaczony do pływania. Warto zwracać na nie uwagę i w razie zasłabnięcia, lub opadnięcia z sił można się ich złapać i zawołać po pomoc. Na pewno skakanie na kamionkach ze skarp, gdy nie wiemy co znajduje się na dnie jest bardzo niebezpieczne. Korzystając z uroków odpoczynku nad wodą nie pijmy alkoholu i nie używajmy środków psychoaktywnych, ponieważ wtedy nasze szanse w wodzie, gdy złapie nas na przykład skurcz maleją do zera.

– Często się mówi, że tonący odchodzą po cichu, nie słysząc ich wołania o pomoc. Czy to prawdziwa opinia?

– To prawda. Dlatego jeśli już wybieramy niestrzeżone plaże to starajmy się wybierać otoczenie, gdzie gromadzi się większa grupa ludzi. Są to „dodatkowe oczy”, które w sytuacji zagrożenia są w stanie zareagować i wezwać pomoc. Faktycznie osoba, która zachłystnęła się wodą nie wydaje żadnych dźwięków i nie jest w stanie krzyczeć. Próba wydostania się nad powierzchnię wody przypomina działanie sflawika. Tonący macha rękami i unosi się góra – dół próbując złapać powietrze. Niestety w pewnym momencie przegrywa tę walkę. Starajmy się zwracać uwagę na inne osoby, które plażują i kąpią się w naszym otoczeniu – szczególnie w przypadku niestrzeżonych kąpielisk.

– Opolskie akwenty coraz częściej wypełniają się osobami, które wykorzystują bojki do pływania – plastikowe lub dmuchane. Co o nich sądzisz?

– To jest bardzo rozsądna rzecz. Taki element zakłada się na klatkę piersiową lub w obwodzie pasa. Do niektórych modeli jesteśmy w stanie



włożyć rzeczy, których nie chcemy zostawiać na brzegu, takie jak telefon komórkowy. Jeśli cały rok nie podejmujemy żadnej aktywności fizycznej i nagle poczuje się jak ryba w wodzie, mierzmy nasze siły na zamiary. Wykorzystując bojkę w przypadku opadnięcia z sił jesteśmy w stanie dopłynąć do brzegu na samych nogach.

Rozmawiała: **Katarzyna Herwy**
Zdjęcia: **arch. MOSIR Opole**



Sierpniowe koncerty w NCPP

Nadchodzi sierpień, lato w pełni. Narodowe Centrum Polskiej Piosenki będzie wypełnione różnorodnymi imprezami. Na scenie Amfiteatru pojawią się najnowsze gwiazdy polskiej muzyki, ale usłyszemy również piosenki aktorskie mistrzów lat minionych czy koncert z muzyką do filmu „Chłopi”. Taras Amfiteatru zatętni życiem podczas Siest. Nie zabraknie również uwielbianych przez opolan Koncertów Promenadowych.

afrohouse czy gqom. Nie zabraknie również opolskiego akcentu, wieczór swoim setem zakończy Kamil Ząbkowski czyli niezastąpiony BSVN.

24 sierpnia podczas Siesty swoją selekcję w wyjątkowym secie zaprezentuje Fisz, czyli Bartek Waglewski w dj-skiej odsłonie. Na scenie pojawi się również duet BESKRES. Ich zamierzanie do mocniejszych gatunków muzycznych w połączeniu z wrażliwością znaną z koncertów oraz dużą inspiracją płynącą z natury zapewnia oryginalny muzyczny mix.

KINO POD LAMĄ – 6.08. „JA, „POBIEDA” I BERLIN” – godz. 21.00, teren zielony przy Amfiteatrze NCPP

W ramach plenerowego cyklu „Kino pod lamą” zapraszamy na film „Ja, „Pobieda” i Berlin w reżyserii Olgi Ryashynej, na podstawie książki ukraińskiego muzyka, lidera zespołu „Skriabin” Kużmy Skriabina

10.08 KAŚKA SOCHACKA – godz. 20.00, Amfiteatr

W ramach letniej trasy Kaśką Sochacką zaprezentuje nie tylko piosenki z albumów "Ciche dni" i "Ministry", ale także nowe utwory.

11.08. KORTEZ – godz. 20.00, Amfiteatr

Po dwóch latach przerwy Korteż zawita do Amfiteatru NCPP. Mamy nadzieję, że aura dopisze i będzie to niezapomniany wieczór, którego bohaterem będzie Korteż i jego piosenki. Na koncert złożą się utwory ze wszystkich płyt, a nie wykluczone, że pojawią się także niespodzianki...



14.08. METALLICA & SYMPHONY – SCREAM INC. – godz. 20.00, Amfiteatr

Zespół zaprezentuje symfoniczne wersje utworów uwiecznionych na płycie S&M z 1999 roku. SCREAM INC jest znany jako jeden z najlepszych zespołów hołdujących Metallice na świecie. Od początku swojej działalności zespół dał ponad 1000 wyprzedanych koncertów w takich krajach, jak: Niemcy, Austria, Czechy, Estonia, Grecja, Holandia, Portugalia, Hiszpania, Polska i Ukraina.

17.08. PIOSENKI TO... OSIECKA, MŁYNARSKI, PRZYBORA, KOFTA – godz. 19.00 Amfiteatr

Najlepsi wykonawcy piosenki aktorskiej w utworach mistrzów. Koncert „Piosenki to...?” – Osiecka, Młynarski, Przybora, Kofta” jest niezapomnianym, muzycznym widowiskiem, które przeniesie nas do czasów, gdy w piosenkach królowała mądrość i klasa.

18.08. KABARET MORALNEGO NIEPOKOJU – godz. 18.00 Amfiteatr

„Za długo panowie byli grzeczni” to tytuł najnow-

METALLICA & SYMPHONY
SCREAM INC
2024 Poland/Latvia summer tour

08.08 - Jūrmala, LV	13.08 - Szczecin, PL
10.08 - Żywiec, PL	14.08 - Opole, PL
12.08 - Kołobrzeg, PL	15.08 - Nowy Sącz, PL

szego programu Kabaretu Moralnego Niepokoju. Trwa z grubsza dwie godziny i właśnie przez tyle czasu można zapomnieć, że na zewnątrz pada, jest drogo i nie wszyscy ludzie są mili.

29.08. 40-LECIE ZESPOŁU PIERSI – godz. 19.00, Amfiteatr

Jubileuszowy Koncert z okazji 40-lecia Zespołu PIERSI. Na scenie, razem z Zespołem PIERSI, wystąpią jego przyjaciele – gwiazdy polskiej sceny muzycznej i kabaretowej: GOLEC uORKIESTRA, CZADOMAN, ENEJ, BIG CYC, Kabaret Młodych Panów, Łowcy.B, oraz Konrad Baum. Gwarantowany doskonały wieczór wypełniony przebojami oraz solidną dawką dobrego humoru!

30.08. LUC & Rebel Babel – Muzyka do filmu Chłopi – godz. 20.00, Amfiteatr

Zapraszamy na wyjątkowy koncert z muzyką do filmu „Chłopi”, opartego na literackim arcydziele Władysława Reymonta. Łukasz „L.U.C.” Rostkowski, twórca ścieżki dźwiękowej, w niezwykle sposób łączy tradycję z nowoczesnością. Razem z Rebel Babel Film Orchestra zapraszamy na niesamowite muzyczne emocje.

Opracowała Aleksandra Chłodnicka, NCPP

SIESTA NA TARASIE
FISZ DJ SET BESKRES
24/08/2024
NARODOWE CENTRUM POLSKIEJ PIOSENKI
TARAS AMFITEATRU
START 20.00 / WSTĘP WOLNY

SIESTY NA TARASIE, godz.20.00, Taras Amfiteatru

3 sierpnia na scenie Lua Preta, angolsko-polski duet składający się z pochodzącej z Angoli wokalistki/MC Ms. Gii oraz doświadczonego polskiego DJ-a i producenta Mentalcuta. Razem tworzą szaloną mieszankę współczesnej muzyki elektronicznej i gatunków afrykańskich charakterystycznych nie tylko dla rodzimej Angoli Ms. Gii, ale także dla całego kontynentu – w tym kuduro,

Koncert!
PIOSENKI TO...?
OSIECKA MŁYNARSKI PRZYBORA KOFTA
Prowadzenie: ANDRZEJ PONIEDZIELSKI

Magiczne kadry

Paweł Uchorczak, uznany w kraju i za granicą mistrz obiektywu, zaprosił do Opola pasjonatów fotografii, którzy pragnęli rozwijać swoje umiejętności w pięknych plenerach naszego miasta. Spośród wszystkich inspirujących zdjęć opolskich atrakcji wyróżniliśmy pięć, które prezentujemy na łamach „Opole i Kropka”.



Zdjęcie grupowe uczestników warsztatów



Fot. Anna Fronia-Sajkiewicz



Fot. Edyta Hallgerd Linek



Fot. Paweł Uchorczak - prowadzący warsztaty



Fot. Agata Holdenmajer



Fot. Sebastian Kalinowski

Więcej pięknych kadrów naszego miasta znajdziecie na profilu FB "Odkryj Opole" oraz "Fotografia Paweł Uchorczak"



WASOWSKI. Artysta czy rzemieślnik?

Jeden z najwybitniejszych kompozytorów polskiej piosenki XX wieku, który napisał muzykę do około 700 piosenek, 150 ilustracji muzycznych do słuchowisk radiowych, widowisk telewizyjnych, filmów animowanych i fabularnych oraz sztuk teatralnych i około 100 piosenek dla dzieci. Mowa o Jerzym Wasowskim, któremu Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu poświęciło najnowszą, zupełnie wyjątkową wystawę czasową.

Artysta kompletny

Choć powszechnie pamiętany jest jako Starszy Pan A z telewizyjnego cyklu „Kabaret Starszych Panów”, Jego twórczość nie ograniczała się wyłącznie do tego programu. Wystawa „WASOWSKI. Artysta czy rzemieślnik?” prezentuje wszechstronność talentów i różne sfery działalności Jerzego Wasowskiego. Często przenikały się one wzajemnie do tego stopnia, że trudno wskazać jednoznacznie, gdzie zaczynała się, a gdzie kończyła praca radiowca, aktora, rzemieślnika, nauczyciela czy kompozytora. Mimo iż postrzegany jest przede wszystkim jako artysta, to sam o sobie mówił:

– *Okazało się, że nie jestem artystą, lecz uprawiającym rzemiosło artystyczne – usługowcem. (...) Uważam, że dobry rzemieślnik może być więcej wart od miernego artysty.*

Wyjątkowe eksponaty

W muzealnej opowieści Jerzego Wasowskiego przedstawiają osoby związane z Nim zawodowo i prywatnie oraz – z właściwą sobie skromnością – On sam: *Jeśli idzie o moje sukcesy, to uważam, że odniosłem ich niewiele... Ale najbardziej cenię sobie te, w których udało mi się pokonać jednego z największych wrogów człowieka ambitnego. Tj. lenistwo, strach i próżność.* Prezentowane na wystawie eksponaty, takie jak: nagrody, nuty, fotografie, nagrania, książki, dokumenty, dyplomy, odznaczenia, plakaty, narzędzia, meble czy pamiątki rodzinne, pochodzą z bogatego archiwum Fundacji Wasowskich i zbiorów Instytutu Teatralnego, Filmoteki Narodowej, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Polskiej Agencji Prasowej, Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Telewizji Polskiej, Polskiego Radia, Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu oraz zbiorów prywatnych kuratorek. Jerzy Wasowski *był tak samo wytwornym elektronikiem, jak uroczym aktorem, urzekającym muzykiem, rozkosznym causeur'em, mężem, ojcem, miłośnikiem fauny, prostoty i czułości... Jediną znaną mi wadą była jego skromność, posunięta aż do unikania wielu obszarów życia towarzyskiego, „aby nie robić państwu subiekcji”.* – pisał o kompozytorze rysownik i satyryk Szymon Kobyliński.



Zagadkowy pokój Jerzego Wasowskiego! Podczas tegorocznych wakacji Muzeum przygotowało także zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży w formie pokoju zagadek, inspirowanego wystawą. Uczestnicy zapoznają się z wszechstronnością talentów oraz działalnością Jerzego Wasowskiego. Zajęcia zaplanowane są jako interaktywna gra, w której uczestnicy, podzieleni na dwie grupy, będą musieli rozwiązywać zagadki i łamigłówki.

Sprawdzą także swoją zdolność do kreatywnego i logicznego myślenia, spostrzegawczości, kojarzenia faktów i współpracy. Dodatkowo zdobędą cenną wiedzę na temat historii i życia jednego z najważniejszych polskich kompozytorów piosenek. Aby przekonać się iloma talentami dysponował Jerzy Wasowski i spróbować odpowiedzieć na pytanie postawione w tytule wystawy: WASOWSKI. Artysta czy rzemieślnik? Koniecznie wybiercie się do Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu. Ekspozycję można zwiedzać do końca roku w ramach wstępu na wystawę stałą (bilet normalny: 30 zł., ulgowy: 23 zł.) lub po zakupieniu biletu na wystawę czasową w cenie 10 złotych.

Karolina Roszkowiak
Zdjęcia: **Sławomir Mielnik**



Informacje o wystawie:

Konsultanci honorowi: Monika Makowska-Wasowska i Grzegorz Wasowski
Autorki wystawy: Aleksandra Cichy, Kinga Krajewska, Karolina Roszkowiak, Agnieszka Wojtał
Projekt wystawy: Wojciech Zogała, Anna Bieniek
Projekt plakatu i tapety: Maria Wilk
Zdjęcia z mieszkania Jerzego Wasowskiego: Celestyna Król
Projekt podpisu Jerzego Wasowskiego: Katarzyna Czapska
Realizacja: Norbert Pycyk, Wojtek Barć
Sponsor: opta data Gruppe

Mój dom jest tam, gdzie mnie kochają!

L'Arche to miejsce, gdzie osoby z niepełnosprawnością intelektualną (OzNI) i osoby intelektualnie sprawne dzielą razem życie codzienne, pracę i wypoczynek oraz budują relacje przyjaźni. Fundacja powstała w latach 60. ubiegłego wieku we Francji. Idea szybko zyskała uznanie i obecnie na świecie jest realizowana w 38 krajach.

– W Polsce Domy L'Arche funkcjonują w pięciu miastach. Naszym celem jest, aby taki dom powstał także w Opolu – mówi Monika Grabowska z Fundacji. Niedawno organizacja otrzymała od Miasta w dzierżawę działkę w Grudziecach, niedaleko kąpieliska Malina. – *Od ponad sześciu lat tworzymy relacje w Opolu, skupiając OzNI, wolontariuszy i asystentów. Spotykamy się podczas warsztatów i wyjazdów. Cały czas poszukujemy wolontariuszy kompetencyjnych.*

Wiedza, kompetencje i serce

Te wartości na co dzień oferuje Fundacji Wojciech Rogala, prezes Opolskiego Centrum Za-



Martyna Wittek

ządzania Projektami. Jest dla Fundacji cennym wolontariuszem. Cierpliwie i w sposób pedagogiczny dzieli się swoją wiedzą z tymi, którzy chcą działać i pomagać. Stawia na cel, odpowiedni podział zadań i organizację pracy. „Lubię być użyteczny” – tak Wojtek odpowiada na pytanie o swoje zaangażowanie w starania, aby w Opolu powstał Dom L'Arche.

– *Moja działalność zawodowa i praca z ludźmi*



Krzysztof Skrzypulec

nauczyły mnie, że w wolontariacie jest wielki potencjał i warto go wykorzystać dla dobra osób z niepełnosprawnością intelektualną i dla dobra miasta. Tym bardziej, że władze Opola dają nam „zielone światło” i wspierają nasze starania. Cel, jakim jest powstanie w Opolu Domu L'Arche to nie tylko potrzeba serca, ale i pragmatyczna potrzeba lokalnej społeczności.

Dobrze wykorzystany czas, czyli radość na emeryturze

Wolontariat w Fundacji L'Arche to nasze pierwsze doświadczenie profesjonalnego wolontariatu. – mówią Maria i Krzysztof Skrzypulec. – Po przejściu na emeryturę i pierwszym „zachłystnięciu się” wolnym czasem, przyszła refleksja, jak pożytecznie ten czas wykorzystać? Późniejszy okres pandemii pokazał, jak ważna jest potrzeba kontaktu z ludźmi i jak wiele jest osób potrzebujących.

Wówczas Maria i Krzysztof zaczęli szukać miejsca dla siebie. Trafili na Festiwal Wolontariatu „Impuls” organizowany przez Opolskie Centrum Wolontariatu ISKRA. Wśród warsztatów, na które się zapisali, był także ten organizowany przez Fundację L'Arche Opole.

– *I tak się zaczęło* – wspomina Maria Skrzypulec – *Szybko okazało się, że więcej otrzymuję niż sama mogę dać. To społeczność, w której obustronne relacje nas wzbogacają. Doświadczam otwartości i entuzjazmu. Uczestnicząc w warsztatach zdobywam wiedzę, doskonałą różną umiejętność, poznaję wrażliwych ludzi. Razem z mężem należymy do najstarszych członków naszej grupy, a młodzi wolontariusze i asystenci dodają nam energii i witalności tak, że czujemy się zdecydowanie młodszy niż jesteśmy. Zyskaliśmy nowych przyjaciół. Potwierdza to mąż Marii - Krzysztof:*

– *Trafiłem do L'Arche dzięki mojej żonie, która zaczęła udzielać się jako wolontariusz w 2021 roku. Piszę „dzięki” a nie z „powodu” czy np. za „namową”, bo cieszę się, że mogę uczestniczyć w życiu Fundacji, która pomaga OzNI.*

Krzysztof jest informatykiem, w pracy zawodowej pomagał innym w realizacji różnych zadań, wspomagając ich swoimi umiejętnościami informatycznymi. Dziś jego doświadczenia zawodowe owocują podczas współpracy z OzNI – z właściwą sobie cierpliwością i precyzją wpro-

wadza podopiecznych w tajniki świata Internetu tak, aby mogli być aktywni i bezpieczni w sieci.

W L'Arche więcej otrzymuję niż daję

Dla Martyny Wittek przyjaźń z osobami z niepełnosprawnością intelektualną rozpoczęła się już we wczesnych latach szkolnych. Początkowo były to formy wsparcia podczas wyjazdów wakacyjnych, później opolska wspólnota „Wiara i światło”, której celem jest towarzyszenie zarówno OzNI, jak i ich rodzinom.

– *Na początku moje relacje z OzNI opierały się głównie na chęci niesienia im pomocy. W miarę dorastania uświadomiłam sobie, że tak naprawdę to ja dostaję od nich dużo więcej. OzNI uczą mnie innego spojrzenia na świat. Nie przez pryzmat korzyści, sukcesów, statusu społecznego, ale poprzez wchodzenie w prawdziwe relacje z drugim człowiekiem. Radość z drobnych rzeczy i autentyczność w relacjach – tego właśnie możemy się od nich uczyć.*

Martyna jest wolontariuszką L'Arche Opole od 2022 roku. Jak wyjaśnia, zaangażowała się, bo niezmiernie ważny i potrzebny jest cel Fundacji, jakim jest wybudowanie na terenie Opola Domu L'Arche. Ma to być dom z mieszkaniami wspomagany, w którym dorosłe OzNI wraz z asystentami będą razem mieszkać i rozwijać swoją samodzielność.

– *Doświadczaliśmy już trudności związanych z zamieszkaniem jednego z naszych przyjaciół z niepełnosprawnością w placówce oddalonej kilkadziesiąt kilometrów od Opola. Widzieliśmy, jak przez to, że jest w zupełnie innym mieście, z dala od przyjaciół i wszystkiego, co było mu znane, gaśnie w nim radość życia i motywacja do bycia samodzielnym. Dlatego z zaangażowaniem postanowiłam włączyć się w stworzenie tego dobrego i przyjaznego miejsca na mapie Opola* – mówi Martyna.



Ewa Szyndler

Chcesz zostać wolontariuszem? Dołącz do nas! Więcej informacji na Facebooku L'Arche Opole oraz na www.larche.org.pl/opole



Rodzina Wójcików: Małgorzata, Tomasz, Hania i Wiktor.

Testowali Opole dzień i noc

Pani Małgorzata Wójcik z rodziną przyjechała na weekend do Opola z miejscowości Goszcz (woj. dolnośląskie) jako testerka atrakcji turystycznych. Bogaty program zwiedzania zaskoczył ich nie tylko w dzień, ale również w nocy, bo mieli okazję wziąć udział w Nocy Kultury.

– Z jakiej atrakcji udało się wam skorzystać podczas najbardziej kulturalnej nocy w mieście?

– Byliśmy na malowaniu farbami UV i to było super przeżycie dla nas wszystkich. Po raz pierwszy malowaliśmy farbami fluorescencyjnymi, każdy z nas stworzył swoją planetę i potem o nich sobie opowiadaliśmy. Zdjęcia z tego wydarzenia będą niesamowitą pamiątką. Widzieliśmy występ Big Bike Orchestra. Bardzo pozytywni ludzie, którzy

mieli super kontakt z publicznością. Przez przypadek trafiliśmy do Izby Solidarności – bardzo fajne miejsce, gdzie mogliśmy wrócić do zabaw z czasów PRL. Synowi szczególnie spodobała się gra w kapsle i już zapowiedział tacie, że będą grać u nas na podwórku. Uważam, że Noc Kultury powinniście promować poza Opolem, bo znając już program i wiedząc, jak to wygląda, jesteśmy w stanie przyjechać tu sporo kilometrów, żeby wziąć udział w tego typu wydarzeniu. Syn chciał dotrzeć do pokazów sztucznych ogni po północy, ale nie daliśmy rady, bo następnego dnia czekał nas pracowity dzień.

– Skąd się Pani dowiedziała o konkursie „Praca Marzeń”?

– Przez przypadek zobaczyłam ogłoszenie na Instagramie i chociaż nigdy nie brałam udziału w żadnym konkursie, to tutaj był jakiś impuls, który mnie zmobilizował. Pomyślałam, że to jest idealna praca dla nas, bo jesteśmy rodziną, która co kilka miesięcy organizuje wyjazdy

weekendowe do polskich miast. Uznałam, że nadajemy się do tego, bo będziemy potrafili dobrze wykorzystać ten czas i zobaczyć maksymalnie co się da.

– Kto napisał zgłoszenie?

– Ja je napisałam bez wiedzy rodziny, dopiero potem dałam im do przeczytania i wszyscy jednogłośnie stwierdzili, że na pewno wygramy i przyjedziemy do Opola. (śmiej) I tak się stało. Gdy zadzwoniono do mnie z urzędu, nogi się pode mną ugięły z wrażenia, bo nigdy niczego nie wygraliśmy.

– Co takiego wiedzieliście o naszym mieście przed przyjazdem?

– Przede wszystkim, że słynie z festiwalu polskiej piosenki i znaleźmy je ze względu na Krasiejów. Bo tam co roku przyjeżdżaliśmy z dziećmi do parku dinozaurów. A w samym Opolu nigdy nie byliśmy, bo nie wiedzieliśmy, że ma tyle atrakcji do zwiedzenia.

– Gdy dostaliście listę atrakcji Opola, to przygotowaliście się jakoś do zwiedzania, czy poszliście na żywioł?

– Zdecydowanie poszliśmy na żywioł! Nie znaleźmy żadnej z tych atrakcji i po prostu nastawiliśmy się na intensywną przygodę. I taka też była. Nie chcieliśmy nic czytać i wyrabiać sobie niepotrzebnej opinii, bo sami chcieliśmy doświadczyć i potem się podzielić naszymi przemyśleniami.

– I jak wypadło Opole w waszych oczach? Jakie 3 najlepsze atrakcje typujecie?

– Razem z całą rodziną ustaliliśmy, że mamy dwa typy na pierwsze miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej i ZOO. Rozpiętość wiekowa u nas jest od 11 lat do 50 i obie te atrakcje jednakowo nas zachwyciły i wszystko nam się tam podobało. To są atrakcje dla osób w każdym wieku. Uważamy, że do skansenu w Bierkowicach powinny być organizowane obowiązkowe wycieczki szkolne, bo dzieci mogą zobaczyć jak się żyło jeszcze przecież nie tak dawno temu i to były piękne czasy, gdzie liczył się człowiek, więzi rodzinne i relacje. A nie telefony, rzeczy materialne. Nasze dzieci to dostrzegły i jestem przeszczęśliwa z tego powodu. Syn dzwonił do babci, żeby się

dowiedzieć u źródła, czy ona tak jeszcze miała w szkole, jak tam jest to pokazane. I zachwycili nas przewodnicy w chatkach, bo to są ludzie z pasją, z duszą, opowiadają tak ciekawe rzeczy. Natomiast w ZOO bardzo podobały nam się wyznaczone godziny karmienia zwierząt. Dzięki temu tak mogliśmy poukładać sobie zwiedzanie, aby trafić w odpowiednim momencie i zobaczyć je w swoim żywiole, co było niekiedy bardzo zabawne i nawet nas, dorosłych bardzo bawiło.

– Co jeszcze znalazło się na podium?

– Na drugim miejscu wybraliśmy Kamienicę Czyszową i to miejsce również odwiedzimy ponownie, gdy przyjedziemy znów do Opola, bo na pewno tu wrócimy. I spodobała nam się bardzo Wieża Piastowska oraz Skwer Artystów przy Uniwersytecie. Tam byliśmy chyba z trzy razy, tak nas to miejsce urzekło. I Most Groszowy jest przepiękny. Bardzo podobały nam się zachowane jeszcze z Festiwalu Książki fragmenty książek i kartek przyczepionych do balustrady. Są tu takie miejsca, które mają w sobie duszę, urok i po prostu wraca się do nich z ogromną przyjemnością. Za każdym razem, gdy przechodziliśmy obok tego mostu, to przypominaliśmy sobie historię o tym, że kiedyś pobierano przy nim myto w postaci symbolicznego grosza i stąd teraz ta nazwa. Fajnie by było, gdyby była możliwość wrzucenia teraz tego grosza gdzieś przy moście i sami nawet się zastanawialiśmy, jak to zrobić. To by była super atrakcja dla turystów.

– Co zabieracie ze sobą z Opola?

– Pełne przekonanie, że na pewno tu wrócimy z moją siostrą, jej mężem, ze znajomymi, którzy też mają dzieci. I z pewnością odwiedzimy te wszystkie miejsca, w których już byliśmy, szczególnie Muzeum Wsi Opolskiej, gdzie zabrakło nam czasu na zwiedzenie wszystkich obiektów. Mieszkamy tak blisko, a nie wiedzieliśmy, że Opole jest takie piękne. Mówię to szczerze, nie jako tester atrakcji, ale jako zwykła osoba zwiedzająca różne polskie miasta. Syn nie mógł tego przeżyć, że jedno miasto może mieć tyle wspaniałych miejsc do zwiedzenia. Wieczorami sprawdzaliśmy sobie, co jeszcze można tu zobaczyć i pokazało nam się jeszcze mnóstwo miejsc, które chcielibyśmy odwiedzić.

Rozmawiała **Aleksandra Śmierzyńska**
Zdjęcia: **archiwum prywatne**



Stadion w Opolu przed II wojną światową
Fot. archiwum Muzeum Śląska Opolskiego



Dawniej też kopano w piłkę

Pierwszy klub piłkarski powstał w Opolu w 1910 roku. Piłkarze grali na placu ćwiczeń wojskowych, bowiem miasto nie posiadało jeszcze boiska sportowego z prawdziwego zdarzenia. Stadion sportowy przy obecnej ulicy Oleskiej powstał na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku i od razu stał się jednym z najpopularniejszych obiektów w mieście.

Kilkunastu pasjonatów

Znany dokładną datę powstania klubu piłkarskiego w przedwojennym Opolu. Utworzyła go grupa miłośników gry w piłkę, która spotkała się 2 grudnia 1910 roku w hotelu KRUG przy ulicy Krakauerstrasse (obecnie ulica Krakowska). Na zebraniu założycielskim deklaracje członkowskie wypełniło 16 mężczyzn, pasjonatów piłki kopanej. Pierwszym prezesem klubu, który nazwano Fussballklub Oppeln, został kupiec Georg Wolff, a skarbnikiem, i jak się okazało późniejszym trenerem drużyny był księgowy Kurt Großstück.

Był klub, ale nie było gdzie grać

W Opolu nie było wówczas boiska piłkarskiego,

więc treningi i pierwsze mecze rozgrywano na placu do ćwiczeń wojskowych. Powstanie klubu interesowało opolską prasę, dlatego wiemy, że do pierwszego meczu w Opolu doszło prawdopodobnie 6 marca 1911 roku z zespołem Herthy Brieg (dzisiejszy Brzeg) i zakończyło się wynikiem 2:0 dla gospodarzy. Na początku maja opolscy futboliści przegrali w Koźlu aż 9:0 z zespołem Preussen, a w czerwcu spotkali się u siebie z gliwickim zespołem noszącym dumną nazwę Teutonia, wygrywając 3:1. Według relacji „Opelner Zeitung” pierwsze mecze drużyny z Opola oglądało niewiele widzów.

Stadion na miarę czasów

Opolscy piłkarze doczekali się stadionu z prawdziwego zdarzenia dopiero pod koniec lat 20. XX wieku. Kompleks stadionowy przy Rosenbergstrasse (obecnie ulica Oleska) to najważniejsza opolska inwestycja budowlana z czasów nadburmistrza Ernsta Bergera, który rządził miastem w latach 1928 – 1933. Obiekt składał się z boiska piłkarskiego, eleganckich kortów tenisowych oraz otwartego basenu, który stał się dumą i chlubą naszego miasta. Jak wiemy, stadion sportowy, kilkakrotnie przebudowywany, przetrwał do naszych czasów w niezmienionej lokalizacji i dopiero w przyszłym

Piłkarze Bolko Grudzie
Fotokronika Śląska



roku zostanie zastąpiony nowoczesnym obiektem piłkarskim przy ulicy Północnej.

Pierwszy polski klub piłkarski

Warto dodać, że w 1924 roku powstał w Grudzie (obecnie dzielnica Opola) pierwszy polski klub piłkarski. Piłkarze drużyny „Bolko” Grudzie spotykali się na boisku sportowym na którym obecnie grają ich następcy, reprezentujący barwy miejscowego LZS. Przed wojną główną dyscypliną, którą uprawiano w grudzieckim klubie była piłka nożna, ale klub słynął również ze świetnych szczypiornistów.

Nie tylko piłka...

Dawni opolanie lubili spędzać czas na świeżym powietrzu. Dlatego w mieście powstawały kluby sportowe zrzeszające pasjonatów różnych dyscyplin sportowych. Pod koniec lat 20. XX wieku działało ich już kilkanaście, a zrzeszały między innymi pływaków, gimnastyków, miłośników piłki ręcznej czy cyklistów. Dla rowerzystów lubiących rywalizację sportową organizowano w mieście od czasu do czasu wyścigi ulicami Opola. Miłośnicy sportów zimowych, oprócz lodowisk na Odrze, mieli do dyspozycji lodowisko na Stawku Zamkowym (Schlosteich). Jego powierzchnia wynosiła aż 1000 metrów kwadratowych i było dobrze oświetlone przez lampy umieszczone na 8 masztach. Na Stawku Zamkowym w 1929 i 1933 roku odbyły się w Opolu mistrzostwa Niemiec w jeździe figurowej na lodzie. Z inicjatywy znanego opolskiego fotografa, Maxa Glauera, ze składek mieszkańców wybudowano tam „Domek Lodowy”, w którym oprócz przebieralni dla łyżwiarzy znajdowała się restauracja. Drewniany domek do dzisiaj jest jednym z symboli naszego miasta.

Opracował: **Łukasz Śmierciak**

Na podstawie: „Od opola do Opola. Popularna historia miasta” prof. Anny Pobóg-Lenartowicz oraz „Opole przełomu wieków XIX/XX” dr. Macieja Borkowskiego.



Lodowisko na Stawku Zamkowym
Fot.MŚO

Ambitny trener z planem

Radostaw Sobolewski, były reprezentant Polski, wieloletni piłkarz Wisły Kraków, trener „Białej Gwiazdy” i Wisły Płock od tego sezonu odpowiada za wyniki w Odrze Opole. Ma ambitne plany i pragmatyczne spojrzenie na polską i opolską piłkę, którym podzielił się z czytelnikami „Opole i Kropka”. Rozmowa odbyła się jeszcze przed premierowym meczem nowego sezonu.

– Z czym kojarzy się panu Opole i Odra? Pytam, bo ludzie z pana pokolenia nie mogą pamiętać tego klubu z czasów, gdy jak równy z równym grał w ekstraklasie.

– Rzeczywiście z takich czasów nie mogę pamiętać Odry Opole, więc powiem o wrażeniach jako trener rywala, gdy prowadziłem na przykład Wisłę Kraków. Zapamiętałem ten zespół jako bardzo wymagający, z którym zawsze było trudno o punkty, nawet w Krakowie. Dzisiaj jestem tutaj i cieszę się, że panuje tu świetna atmosfera, a wszyscy wokół garną się do pomagania. To bardzo budujące.

– Od grudnia pozostawał pan bez klubu. Dla trenera to musi być trudny moment.

– Oczywiście, ale też bardzo ważny czas, który należy mądrze wykorzystać. Trenerzy na co dzień mierzą się z wielką presją wyniku, dlatego jak tylko nadarzyła się okazja, chciałem zresetować głowę i znaleźć trochę więcej czasu dla rodziny, bo ona w ferworze codziennej klubowej pracy często bywa mocno zaniedbywana. Niech jednak nikt nie myśli, że to wyłącznie odpoczynek od piłki. Przeciwnie. Ciągle myślałem o tym, aby wzbogacić różne aspekty swojego trenerskiego warsztatu. A więc był czas, aby przeanalizować wszystko co się wcześniej wydarzyło i wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość. W tym fachu ani przez moment nie można zatrzymać się w miejscu, bo konkurencja jest duża i inni cię wyprzedzą. Trzeba cały czas się uczyć i rozwijać.

– Jakie trenerskie cechy doceniał pan najbardziej gdy był piłkarzem?



– Bardzo lubiłem, gdy trener miał jasny plan taktyczny na swój zespół i potrafił piłkarzom precyzyjnie go wytłumaczyć. Najpierw ważne jednak było, aby sam miał przekonanie do tego co chce robić, z kim i dobrze to wszystko sobie poukładał. Niektórzy trenerzy często skakali z kwiatka na kwiatek, brakowało im konsekwencji. Imponowali mi więc ci, którzy mieli jasną wizję gry i dążyli do jej zrealizowania poprzez rozmowy z zawodnikami, odpowiedni trening i wszystkie inne piłkarskie aspekty.

– No właśnie. Są przecież piłkarze, którzy potrzebują, aby ich pochwalić, „pogłaskać”, inni zaś łapią azymut gdy trener na nich krzyknie.

– Dlatego trener musi nie tylko mieć wizję gry swojej drużyny, ale być również psychologiem. Myślę, że czas, gdy trener sprawował władzę jedynie silną ręką i krzykiem bezpowrotnie minęły. Trzeba umieć się zachować w zależności od sytuacji, a tych jest niezliczona ilość. Tyle, ilu masz piłkarzy w szatni.

– Jaką pan ma szatnię w Opolu?

– Naprawdę fantastyczną. To zgrana paczka ludzi, którzy mają ten sam cel. Wojownicy. Żyją ze sobą bardzo dobrze, nie ma żadnych grup. To jest ich siła. Obserwując jak przyjmują nowych zawodników jestem szalenie zbudowany.

– Obecna Odra jest autorskim projektem Radostawa Sobolewskiego?

– W Wiśle też miałem autorski projekt. W Opolu jest podobnie. Zakładamy efekty naszej wspólnej pracy na dwa lata. Każdy widział, jak spore zmiany kadrowe dotknęły zespół. Odeszli: Borja Galan, Tomáš Mikinič, Vittorio Continella, Jean Franco Sarmiento, Michał Klec, Maciej Wróbel, Michał Surzyn, Dominik Kalinowski, Wojciech Kamiński, Maksymilian Hebel, czy Jakub Antczak. Są też nowi gracze: 29-letni pomocnik Jordan Domínguez, 18-letni skrzydłowy Szymon Mida, 24-latek Adrian Łyszczarz, ofensywny lub boczny pomocnik Maksymilian Banaszewski, junior Akademii Oskar Zawada, 24-letni środkowy obrońca Wojciech Błyszko, czy napastnik Edvin Muratović. To inna drużyna niż ta, która kilka miesięcy temu wywalczyła baraże.

– Potrzebujecie czasu?

– W defensywie jest stabilizacja, ale potrzebować będziemy rzeczywiście czasu, aby zgrać

zespół. Wiem, że kibice nie lubią tego słowa, ale naprawdę nie jesteśmy w stanie pewnych rzeczy przyspieszyć. Z drugiej strony kibice są mądrzy i zorientowani, więc z pewnością zdają sobie sprawę, ilu ważnych zawodników odeszło. Do tego ciągną się jeszcze kontuzje z poprzedniego sezonu. Czas jest sprawą kluczową. Wiemy jakie mają marzenia kibice. My też. Każdy chce awansu i pracuje na niego. Zobaczymy, w jakim ostatecznie kształcie będziemy po zamknięciu okienka transferowego.

– Zapytam o młodych piłkarzy, tych z Akademii. Jakie mają szanse?

– Każdy polski klub chce promować swoich zawodników z Akademii. A jak to jest trudne, pokazują choćby przykłady Legii, Rakowa i innych mocnych klubów. A przecież oni ściągają najzdolniejszą młodzież z całego kraju. Jest kilku ciekawych chłopaków w Akademii. Są to roczniki 2005 i 2006, więc z pewnością potrzebują jeszcze zaadoptować się do seniorskiej piłki. Zwłaszcza jeśli chodzi o fizykę i motorykę, która na poziomie I ligi jest bardzo intensywna. Potrzebują czasu, ale chciałbym żeby udało się wprowadzić do drużyny młodych piłkarzy z Akademii. Muszą to robić umiejętnie, aby żadnego z nich nie spalić i nie wpuścić w złym momencie, bo to może



górny rząd : Marco, Wollny Adrian Purzycki, Paweł Mróz, Wojciech Błyszko, Adam Wójcik, Artur Haluch, Józef Burta, Jiří Piroch, Bartosz Jakub, Kacper Buniak.
środkowy rząd : Szymon Mida, Przemysław Noga (masażysta), Szymon Bakalarczyk (fizjoterapeuta) Antoni Ganczarek (asystent analityka), Damian Matysiok (trener przygotowania fizycznego), Marcin Feć (trener bramkarzy), Radostaw Sobolewski (trener) Tomasz Copik (asystent trenera), Łukasz Babik (kierownik drużyny), Grzegorz Maroński (trener przygotowania fizycznego) Andrzej Gomołysek (trener analityk), Wojciech Rumpel (fizjoterapeuta), Oskar Zawada,
Dolny rząd : Michał Osipiak, Domínguez Jordan, Artur Piłk, Jakub Szrek, Konrad Nowak, Mateusz Kamiński, Piotr Żemło, Rafał Niziołek, Mateusz Spychała, Adrian Łyszczarz, Maksymilian Banaszewski, Jan Dębski.



mieć niekorzystny wpływ na ich rozwój i karierę. Kilku chłopaków z Akademii pojechało na obóz z pierwszą drużyną, dostawali minuty, nawet z Legią, Górnikiem, Katowicami. Mogli dotknąć nowych rzeczy i będzie to dla nich dodatkowe paliwo i drogowskaz którędy podążać, jak postępować i ciężko pracować, aby ich talenty właściwie się rozwinęły.

– Przyszedł pan z ułożonym planem kogo widziałby dalej w Odrze?

– Oczywiście, ale też jestem piłkarskim realistą i byłem przygotowany na pewne pożegnania. Chciałbym do Opola ściągnąć niesamowicie dobrych piłkarzy, ale wiadomo za czym oni podążają. Nie zawsze to jest możliwe. Czasami wystarczy stracić jedno ogniwo, aby zgubić automatyzmy, a co dopiero przy takiej rotacji. Automatyzmów w sporcie nie nabywa się przez tydzień czy miesiąc, ale jestem dobrej myśli.

– Ale przyjechał pan wygrać. I grać ofensywnie.

– Oczywiście, bo chcę dokładnie tego samego co kibice, piłkarze, prezesi oraz właściciel klubu.

– My w Opolu marzymy o ekstraklasie już kilkadziesiąt lat, od czasów Antoniego Piechniczka....

– Obserwuję tutaj fantastyczny klimat do piłki. Czuję, że kibice się nią interesują i wiem dokładnie na co czekają. Chciałbym zrealizować ich marzenia, bo to są także moje marzenia.

– Trenujecie po sąsiedzku budowanego Stadionu Opolskiego. Powstaje z myślą o was.

– Widziałem w swoim życiu naprawdę mnóstwo stadionów piłkarskich. Ten jest bardzo ładny. Opole będzie z niego dumne. Pozostaje tylko zbudować drużynę na miarę tego obiektu. Będziemy robić co w naszej mocy.

– Musiał pan oglądać niedawne Euro. Jakie wnioski?

– Cieszę się, że tytuł zdobyli Hiszpanie. Zespół, który reprezentuje futbol ofensywny, cieszy się grą, zawodnicy mają umiejętności na najwyższym poziomie, a trener potrafił skomponować z tego świetną ekipę. Radosna gra, futbol na tak, wygrał zespół, który chciał mieć piłkę i chciał kontrolować mecz przez utrzymanie się przy piłce.

– Chciałby pan tak samo?

– Oczywiście. Nigdy nie idę na łatwiznę. Widzę, że chłopcy są przekonani do mojej wizji gry i to mnie cieszy i napawa wielkim optymizmem. Na końcu trzeba jednak pamiętać, że to jest tylko sport. Bardzo dla nas ważny na co dzień, ale tylko sport.

Rozmawiał: **Dariusz Król**

“ POLECAMY – KSIĄŻKA, KOMIKS, FILM, GRA PLANSZOWA

Szukasz ciekawej książki, komiksu, a może gry planszowej? Nie ma sprawy. Ta strona służy właśnie temu, aby naszym Czytelnikom podpowiadać najciekawsze tytuły. Każda z publikowanych przez nas pozycji dostępna jest w MBP (www.mbp.opole.pl).



KSIĄŻKA

Tytuł: Plecy, które chcą kopnąć

Autor: Risa Wataya

Można przebywać wśród ludzi, a i tak czuć się osamotnionym. Można też, jak nastoletnia Hatsu, samemu odsunąć się od przyjaciół i nie mieć potrzeby bycia częścią większej grupy. Dziewczyna wyróżnia się brutalną szczerością i cynicznym podejściem do życia. Jej nastawienie do rówieśników raczej nie sprzyja w nawiązywaniu nowych relacji. Aż do czasu, gdy przypadek łączy ją z innym samotnikiem – Ninagawą. Czy ta znajomość może przerodzić się w głębszą relację? Plecy, które chcą kopnąć to historia o dorastaniu i życiu w zgodzie z samym sobą w świecie, w którym większość żyje na pokaz.

KSIĄŻKA

Tytuł: Im mroczniej, tym lepiej

Autor: Stephen King

Król powrócił! Tym razem z dwunastoma opowiadaniem, których różnorodność zaspokoi każdego fana autora, jak i grozy per se. Są tu historie w skali mikro i makro. Z pogranicza jawy i snu. Okraszone lękiem i garścią humoru. King pozwolił sobie na tematyczny rozrzut, bowiem mamy tu zarówno mroczny klimat kryminału, dobry obyczaj, amerykańską prozę z elementami science fiction oraz klasyczna groź. W każdej z historii odnajdziemy to, co u Kinga najlepsze: charakterystycznych bohaterów, wnikliwie nakreślony świat i sporą dawkę emocji.



GRA PLANSZOWA

Tytuł: Na końcu języka. Junior

„Na końcu języka. Junior” jest dziecięcą wersją bardzo popularnej gry karcianej „Na końcu języka”. W wersji dla dzieci karty z talii zawierają obrazki, a nie litery, jak to jest w grze dla starszych. Uczestnicy mają za zadanie podać skojarzenia z danym obrazkiem. Oczywiście liczy się szybkość, refleks i spostrzegawczość. Najważniejsza zasada to „kto pierwszy, ten lepszy”. Jednak i pozostałe, bardziej szczegółowe zasady nie sprawią większych trudności w zrozumieniu. Instrukcja napisana jest prostym językiem, wzbogacona wieloma przykładami z ilustracjami. Gdy opanujemy podstawowe reguły, możemy urozmaicić sobie rozgrywkę, korzystając z czterech wariantów opisanych w instrukcji. Wybierając „maraton”, gramy wszystkimi kartami, co sprawia, że rozgrywka znacznie się wydłuża. „Ta sama głoska” to wersja, w której podajemy słowo zaczynające się na taką samą głoskę, co obrazek na karcie przeciwnika.



2.08 (piątek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• „Zanurz ręce w historii” wakacyjne warsztaty archeologiczne
godz. 9:00
Miejsce: Centralne Muzeum Jeńców Wojennych
Czas trwania: poniedziałek-piątek
Wstęp: 10zł (zapisy tel.573 785 910; mail: promocja@cmjw.pl)

• „Sprawa zaginionej książki” rodzinna gra terenowa
godz. 11:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Perfect days”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

3.08 (sobota)

• Letnia joga
godz. 9:00
Miejsce: Plac Teatralny
Wstęp wolny

• VI Festiwal Zdarzeń Artystycznych OpenOPOLE
godz. 12:00
Miejsce: Rynek
Wstęp wolny

• III. Memoriał Grzegorza Lachowicza Turniej Futsalowy
godz. 10:00
Miejsce: Stegu Arena
Wstęp wolny

• Aqua zumba
godz. 14:00
Miejsce: basen letni „Błękitna fala”
Wstęp: bilet na basen
• Koncerty promenadowe: Dikanda
godz. 17:00
Miejsce: Plac Wolności
Wstęp wolny

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Perfect days”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Siesta na tarasie: LUA PRETA, BSVN
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp wolny

4.08 (niedziela)

• VI Festiwal Zdarzeń Artystycznych OpenOPOLE
godz. 11:00
Miejsce: Rynek
Wstęp wolny

• Spacerzy Szlakiem Opolskich Legend
godz. 12:00
Miejsce: zbiórka przy Wieży Piastowskiej
Wstęp wolny (zapisy mantikora. opole@gmail.com)

• KLŻ: OK Kolejarz Opole – Polonia Piła
godz. 17:00
Miejsce: Miejski Stadion Żużlowy w Opolu
Wstęp: Trybuna główna 50zł, Normalny 35zł/40zł; Ulgowy 25zł/30zł

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Perfect days”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

5.08 (poniedziałek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:15
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Lato z galerią - warsztaty dla małych i dużych
Zajęcia dla osób indywidualnych
godz. 10:00
termin: 5 – 9.08.2024r.

Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: 10zł/os (zapisy tel. 604 415 541 lub adres e-mail: j.chyzy@galeriaopole.pl)

• Czas mój pięknie płynie, szybciej niż rzeka
wernisaż wystawy rysunków Huberta Okonia
godz. 14:00
Miejsce: Fotogaleria MBP
Wstęp wolny

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Perfect days”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Zumba
godz. 19:00
Miejsce: Boisko za Kościołem pw Matki Boskiej Nieustającej Pomocy
Wstęp wolny

• Kino na Placu Teatralnym
Film „Paterson”
godz. 20:30
Wstęp wolny

6.08 (wtorek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:30
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Wernisaż wystawy „Noc” Fotoklubu Opole
godz. 18:00
Miejsce: Galeria WuBePe
Wstęp wolny

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Perfect days”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł



• Kino pod lamą: Ja, Pobjeda i Berlin
godz. 21:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp wolny

7.08 (środa)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Pod chmurą z kulturą: „Straszydła i straszydełka”
Wakacyjne warsztaty 2024
godz. 11:00
Miejsce: teren zielony przy Zamku Górnym
Wstęp wolny (zapisy tel. 661 085 756 lub e-mail: biuro@fundacjaexcalibur.pl)

• „Sprawa zaginionej książki”
rodzinna gra terenowa
godz. 11:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Perfect days”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Meduza pod Gwiazdami
Film „Spadająca gwiazda”
godz. 20:30
Miejsce: Mały Rynek
Wstęp wolny

8.08 (czwartek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:30
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• „Biblioteka na tropie sztuki”
Zajęcia dla dzieci w wieku 7-12 lat
Turnus: 8-12 lipca 2024r.
godz. 12:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 270 685)

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Perfect days”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Kino na CASie
Film „Wielka przygoda Niny”
godz. 19:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej
Wstęp wolny

9.08 (piątek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• „Sprawa zaginionej książki”
rodzinna gra terenowa
godz. 11:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Warsztaty ceramiczne - szklwienie
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny (zapisy)

• Piątek Kobiet
Film „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Bal na Bolko jazzowe lato w Labie
godz. 19:00
Wstęp wolny

10.08 (sobota)

• ECO SUMMER CUP 2024
godz. 8:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: 25zł (bilet wstępu na basen)

• Letnia joga
godz. 9:00
Miejsce: Plac Teatralny
Wstęp wolny

• Zawody w układaniu kostki Rubika
Silesian Minx Fest 2024
godz. 9:30
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Aqua zumba
godz. 14:00
Miejsce: basen letni „Błękitna fala”
Wstęp: bilet na basen

• 8. Opolska Noc Przyrodników
godz. 19:00
Miejsce: Polana w centrum wyspy Bolko
Wstęp wolny

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Koncert: Kasia Sochacka
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 109zł; 129zł; 149zł

11.08 (niedziela)

• ECO SUMMER CUP 2024
godz. 8:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: 25zł (bilet wstępu na basen)





• Zawody w układaniu kostki Rubika
Silesian Minx Fest 2024
godz. 9:10
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Spacerzy Szlakiem Opolskich Legend
godz. 12:00
Miejsce: zbiórka przy Wieży Piastowskiej
Wstęp wolny (zapisy mantikora. opole@gmail.com)

• Wakacje w/z Muzeum: "Pocztówka z wakacji"
godz. 15:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 20zł



• Koncerty promenadowe: Recital Anety Todorczuk z piosenkami Jonasza Kofty „Zawsze warto”
godz. 17:00
Miejsce: Plac Wolności
Wstęp wolny

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Koncert: Kortez
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 119zł, 129zł, 159zł, 179zł

12.08 (poniedziałek)
• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Zawody w układaniu kostki Rubika
Silesian Minx Fest 2024
godz. 9:30
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Lato z galerią - warsztaty dla małych i dużych
Zajęcia dla osób indywidualnych
godz. 10:00
termin: 12 – 14.08.2024r.
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: 10zł/os (zapisy tel. 604 415 541 lub adres e-mail: j.chyzy@galeriaopole.pl)

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Zumba
godz. 19:00
Miejsce: Boisko za Kościołem pw Matki Boskiej Nieustającej Pomocy
Wstęp wolny

• Kino na Placu Teatralnym
Film „Noc na Ziemi”
godz. 20:30
Wstęp wolny



13.08 (wtorek)
• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Salon Opolskiej Nauki TPO: "Co jest w powietrzu?"
godz. 16:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej
Wstęp wolny

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

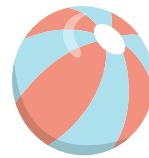
14.07 (środa)
• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Pod chmurą z kulturą: „Motankowe lalki szczęścia”
Wakacyjne warsztaty 2024
godz. 11:00
Miejsce: teren zielony przy Zamku Górnym

Wstęp wolny (zapisy tel. 661 085 756 lub e-mail: biuro@fundacjaexcalibur.pl)
• „Sprawa zaginionej książki”
rodzinna gra terenowa
godz. 11:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• METALLICA & Symphony by «Scream inc»
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: www.sklep.ebilet.pl



• Meduza pod Gwiazdami
Film "Moja zbrodnia"
godz. 20:30
Miejsce: Mały Rynek
Wstęp wolny



15.08 (czwartek)
• Film „Monster”; „Mnich i Karabin”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Kino na CASie
Film „Sea Sparkle”
godz. 19:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej
Wstęp wolny



16.08 (piątek)
• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Warsztatowe poranki dla os. indywidualnych
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: 10zł (zapisy tel. 604 415 541 lub adres e-mail: j.chyzy@galeriaopole.pl)

• „Sprawa zaginionej książki”
rodzinna gra terenowa
godz. 11:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Miłość bez ostrzeżenia”; „Ja, Kapitan”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

17.08 (sobota)
• ECO SUMMER CUP 2024
Otwarte Mistrzostwa w Siatkówce Plażowej Amatorów w kategorii: Kobiety/Mężczyźni/ Miksty Turniej eliminacyjny Mikst
godz. 8:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: 25zł (bilet wstępu na basen)

• Letnia joga
godz. 9:00
Miejsce: Plac Teatralny
Wstęp wolny



• Dzień gier RPG
godz. 12:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

• Aqua zumba
godz. 14:00
Miejsce: basen letni „Błękitna fala”
Wstęp: bilet na basen



• Piosenki to...?
koncert Osiecka, Młynarski, Przybora, Kofta
godz. 19:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 110zł; 140zł; 160zł

• Film „Miłość bez ostrzeżenia”; „Ja, Kapitan”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

18.08 (niedziela)
• ECO SUMMER CUP 2024
godz. 8:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna Fala”
Wstęp: 25zł (bilet wstępu na basen)

• Spacerzy Szlakiem Opolskich Legend
godz. 12:00
Miejsce: zbiórka przy Wieży Piastowskiej
Wstęp wolny (zapisy mantikora. opole@gmail.com)

• Orowadzenie studentów po wystawie DYPLOMY
godz. 16:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny



• Koncerty promenadowe: Limboski
godz. 17:00
Miejsce: Plac Wolności
Wstęp wolny

• Kabaret Moralnego Niepokoju
godz. 18:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 110zł; 140zł; 160zł

• Film „Miłość bez ostrzeżenia”; „Ja, Kapitan”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

19.08 (poniedziałek)
• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Warsztatowe poranki dla grup
godz. 10:00
termin: 22 – 24.07.2024r.
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: 10zł/os (zapisy tel. 604 415 541 lub adres e-mail: j.chyzy@galeriaopole.pl)

• W bibliotece eksperymentujemy – przygodę z nauką przeżyjemy
Zajęcia dla dzieci 7-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny (zapisy tel. 77 454 80 30, wew. 201)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem i Lolkim
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 859)

• Ziemia śmieje się kwiatami
wernisaż wystawy malarstwa Ireny Feliszek
godz. 18:00
Miejsce: Fotogaleria MBP
Wstęp wolny

• Film „Miłość bez ostrzeżenia”; „Ja, Kapitan”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Zumba
godz. 19:00
Miejsce: Boisko za Kościołem pw Matki Boskiej Nieustającej Pomocy
Wstęp wolny



• Kino na Placu Teatralnym
Film „Nieustające wakacje”
godz. 20:30
Wstęp wolny



20.08 (wtorek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:30
Miejsce: Klub Osiedlowy
„Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166;
604547710)

• W bibliotece eksperymentujemy
– przygodę z nauką przeżyjemy
Zajęcia dla dzieci 7-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny (zapisy tel. 77 454 80
30, wew. 201)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem
i Lolkiem
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271
859)

• Film „Miłość bez ostrzeżenia”; „Ja,
Kapitan”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł,
ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł,
ulgowy 15zł

21.08 (środa)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy
„Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166;
604547710)

• Lekcja siedząca
godz. 11:00
Miejsce: Galeria Sztuki
Współczesnej
Wstęp: bilet do galerii

• Pod chmurą z kulturą:
„Obrazy cieniowe”
Wakacyjne warsztaty 2024
godz. 11:00
Miejsce: teren zielony przy Zamku
Górnym
Wstęp wolny (zapisy tel. 661
085 756 lub e-mail: biuro@
fundacjaexcalibur.pl)

• W bibliotece eksperymentujemy
– przygodę z nauką przeżyjemy
Zajęcia dla dzieci 7-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny (zapisy tel. 77 454 80
30, wew. 201)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem
i Lolkiem
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271
859)

• „Sprawa zaginionej książki”
rodzinna gra terenowa
godz. 11:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-
Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Spotkanie Stowarzyszenia
Opolscy Genealodzy
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Dyskusyjny Klub Stephen Kinga
– Cujo
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Miłość bez ostrzeżenia”; „Ja,
Kapitan”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł,
ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł,
ulgowy 15zł

• GAGA/PEOPLE
godz. 19:00
Miejsce: Galeria Sztuki
Współczesnej
Wstęp: 15zł

• Meduza pod Gwiazdami
Film „Turkusowa suknia”
godz. 20:30
Miejsce: Mały Rynek
Wstęp wolny



22.08 (czwartek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:30
Miejsce: Klub Osiedlowy
„Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166;
604547710)

• Warsztatowe poranki dla os.
indywidualnych
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki
Współczesnej
Wstęp: 10zł (zapisy tel. 604 415
541 lub adres e-mail: j.chyzy@
galeriaopole.pl)

• W bibliotece eksperymentujemy
– przygodę z nauką przeżyjemy
Zajęcia dla dzieci 7-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny (zapisy tel. 77 454 80
30, wew. 201)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem
i Lolkiem
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271
859)

• Finisaż wystaw czasowych
i ostatnie oprowadzanie
kuratorskie
godz. 15:00
Miejsce: Muzeum Śląska
Opolskiego
Wstęp wolny

• "Kwiaty" Jana Cybisa. Prezentacja
nowego obrazu
godz. 17:00
Miejsce: Muzeum Śląska
Opolskiego
Wstęp wolny

• Film „Miłość bez ostrzeżenia”; „Ja,
Kapitan”; „Jutro będzie Nasze”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł,
ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł,
ulgowy 15zł



• Kino na CASie
Film „Katak. Podwodna przygoda”
godz. 19:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji
Społecznej
Wstęp wolny

23.08 (piątek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy
„Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166;
604547710)

• Warsztatowe poranki dla os.
indywidualnych
godz. 10:00
Miejsce: Galeria Sztuki
Współczesnej
Wstęp: 10zł (zapisy tel. 604 415 541
lub adres e-mail: j.chyzy@
galeriaopole.pl)

• XV Festiwal Opolskich Smaków
Food&Music
godz. 15:00
Miejsce: Plac Kopernika
Wstęp wolny

• W bibliotece eksperymentujemy
– przygodę z nauką przeżyjemy
Zajęcia dla dzieci 7-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny (zapisy tel. 77 454 80
30, wew. 201)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem
i Lolkiem
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271
859)

• „Sprawa zaginionej książki”
rodzinna gra terenowa
godz. 11:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-
Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny



• ADRIATIQ Adrian Dwornicki
koncert "Balladowo, coverovo"
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka
Publiczna
Wstęp wolny

• Film „Latanie dla
początkujących”; „Ja, Kapitan”; „Do
usług Szanownej Pani”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł,
ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł,
ulgowy 15zł

• Bal na Bolko
jazzowe lato w Labie
godz. 19:00
Wstęp wolny

• Krótka Historia Kina Polskiego:
film: „Rejs”
Piątek Kobiet:
„Do usług Szanownej Pani”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł,
ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł,
ulgowy 15zł

24.08 (sobota)

• ECO SUMMER CUP 2024
Otwarte Mistrzostwa w Siatkówce
Plażowej Amatorów
Turniej finałowy mikst
godz. 8:00
Miejsce: Basen Letni „Błękitna
Fala”
Wstęp: 25zł (bilet wstępu na
basen)

• Letnia joga
godz. 9:00
Miejsce: Plac Teatralny
Wstęp wolny

• Jakakim z nurtem Opola
godz. 9:30 i 13:00
Miejsce: Przystań kajakowa OZK
przy ul. struga 16a
Wstęp wolny (zapisy:
znurtempola@gmail.com)

• Wakacje z/w muzeum:
Sierpniowe tajemnice natury
Barwy i faktury w przyrodzie
godz. 12:00
Miejsce: Muzeum Śląska
Opolskiego
Wstęp: 20zł



• Aqua zumba
godz. 14:00
Miejsce: basen letni „Błękitna fala”
Wstęp: bilet na basen

• XV Festiwal Opolskich Smaków
Food&Music
godz. 12:00
Miejsce: Plac Kopernika
Wstęp wolny

• Film „Latanie dla
początkujących”; „Ja, Kapitan”; „Do
usług Szanownej Pani”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł,
ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł,
ulgowy 15zł

• Siesta na tarasie: Fisz DJ Set/
Beskres
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum
Polskiej Piosenki
Wstęp wolny

25.08 (niedziela)

• Wakacyjne Milongi
godz. 14:00
Miejsce: Amfiteatr NCPP
Wstęp wolny

• XV Festiwal Opolskich Smaków
Food&Music
godz. 12:00
Miejsce: Plac Kopernika
Wstęp wolny

• Spacerzy Szlakiem Opolskich
Legend
godz. 12:00
Miejsce: zbiórka przy Wieży
Piaśtowskiej
Wstęp wolny (zapisy mantikora.
opole@gmail.com)

• Koncerty promenadowe: Bliżej
sadu
godz. 17:00
Miejsce: Plac Wolności
Wstęp wolny

• Film „Latanie dla
początkujących”; „Ja, Kapitan”; „Do
usług Szanownej Pani”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł,
ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł,
ulgowy 15zł



26.07 (poniedziałek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Warsztatowe poranki dla grup
godz. 10:00
termin: 29 – 31.07.2024r.
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp: 10zł/os (zapisy tel. 604 415 541 lub adres e-mail: j.chyzy@galeriaopole.pl)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem i Lolkiem
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 859)

• Na tropie polskich legend i baśni
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• Wątki natury wernisaż wystawy gobelinów Doroty Merskiej
godz. 18:00
Miejsce: Galeria Zamostek MBP
Wstęp wolny

• Film „Latanie dla początkujących”; „Ja, Kapitan”; „Do usług Szanownej Pani”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Zumba
godz. 19:00
Miejsce: Boisko za Kościołem pw Matki Boskiej Nieustającej Pomocy
Wstęp wolny

• Kino na Placu Teatralnym
Film „Return to Reason”
godz. 20:30
Wstęp wolny



27.08 (wtorek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem i Lolkiem
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 859)

• Na tropie polskich legend i baśni
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• Odsłonięcie tablicy poświęconej Helenie LEHR
godz. 13:00
Miejsce: Skwer im. Heleny Lehr
Wstęp wolny

• Film „Latanie dla początkujących”; „Ja, Kapitan”; „Do usług Szanownej Pani”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

28.08 (środa)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:15
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Pod chmurą z kulturą: „Świat fantazji”.Wakacyjne warsztaty 2024
godz. 11:00
Miejsce: teren zielony przy Zamku Górnym
Wstęp wolny (zapisy tel. 661 085 756 lub e-mail: biuro@fundacjaexcalibur.pl)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem i Lolkiem
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 859)

• Na tropie polskich legend i baśni
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• „Sprawa zaginionej książki”
rodzinna gra terenowa
godz. 11:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• Film „Latanie dla początkujących”; „Ja, Kapitan”; „Do usług Szanownej Pani”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Meduza pod Gwiazdami
Film „Cięcie”
godz. 20:30
Miejsce: Mały Rynek
Wstęp wolny

29.08 (czwartek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:30
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem i Lolkiem
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 859)

• Na tropie polskich legend i baśni
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• 40-lecie zespołu Piersi
godz. 19:00
Miejsce: Narodowe Centrum Polskiej Piosenki
Wstęp: 110zł



• Muzyczne pożegnanie wakacji
Bolko von Hochberg.
Śląskie Dziedzictwo Kultury Muzycznej
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska
Wstęp wolny (wejściówki)

• Film „Latanie dla początkujących”; „Ja, Kapitan”; „Do usług Szanownej Pani”
godz. 19:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: online: normalny 17zł, ulgowy 15zł, kasa: normalny 20zł, ulgowy 15zł

• Kino na CASie
Film „Dzika banda”
godz. 19:30
Miejsce: Centrum Aktywizacji Społecznej
Wstęp wolny

30.08 (piątek)

• Lato w mieście 2024
godz. 9:00
Miejsce: Klub Osiedlowy „Metalchem”
Wstęp wolny (tel.774563166; 604547710)

• Wakacyjna przygoda z Bolkiem i Lolkiem. Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 5 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 859)

• Na tropie polskich legend i baśni
Zajęcia dla dzieci 6-10 lat
godz. 12:00
Miejsce: Filia nr 7 MBP
Wstęp wolny (zapisy tel. 512 271 443)

• „Sprawa zaginionej książki”
rodzinna gra terenowa
godz. 11:00
Miejsce: Oddział Dziecięco-Młodzieżowy MBP
Wstęp wolny

• LUC & Rebel Babel - Muzyka do filmu Chłopi
godz. 20:00
Miejsce: Narodowe Centrum

Polskiej Piosenki
Wstęp: 120zł; 140zł; 160zł

31.08 (sobota)

• Letnia joga
godz. 9:00
Miejsce: Plac Teatralny
Wstęp wolny

• Aqua zumba
godz. 14:00
Miejsce: basen letni „Błękitna fala”
Wstęp: bilet na basen

• Lato w mieście 2024
Festyn rodzinny organizowany wspólnie z Radą Dzielnicy VII
godz.15:00
Miejsce: Boisko ul. Oświęcimska za Hotelem „Złota Koron”
Wstęp wolny

Wystawy:

• „WASOWSKI. Artysta czy rzemieślnik?”
Czas trwania: 31.12.2024r.
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki

• Pasa malowania wystawa sekcji plastycznej „Akwarele”
Czas trwania: do 10.08.2024r.
Miejsce: Galeria Zamostek MBP

• DYPLOMY
Czas trwania: do 18.08.2024r.
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej

• Czas mój pięknie płynie, szybciej niż rzeka
wystawa rysunków Huberta Okonia
Czas trwania: do 19.08.2024r.
Miejsce: Fotogaleria MBP

• Pasa malowania wystawa sekcji plastycznej „Akwarele”
Czas trwania: do 24.08.2024r.
Miejsce: Galeria Zamostek MBP

• Wystawa plenerowa
Znamy się jako psy- wystawa adopcyjna

Czas trwania: do 25.08.2024r.
Miejsce: Rynek

• "NOC" to zbiorowa wystawa Fotoklubu Opole
Czas trwania: do 30.08.2024r.
Miejsce: Galeria WuBePe

• Wystawa fotograficzna "Global Hrabal czy Hrabal na świecie"
Czas trwania: do 31.08.2024r.
Miejsce: Mała Galeria WBP

• Ziemia śmieje się kwiatami
wystawa malarstwa Ireny Feliszek
Czas trwania: do 31.08.2024r.
Miejsce: Fotogaleria MBP

• Wątki natury
wystawa gobelinów Doroty Merskiej
Czas trwania: do 10.09.2024r.
Miejsce: Galeria Zamostek MBP

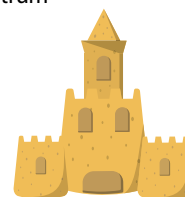
• Wystawa o ekologii „EkoEksperymentarium”
Czas trwania: do 27.09.2024r.
Miejsce: Miejskie Centrum Wspomagania Edukacji Galeria M



WIĘCEJ WYDARZEŃ ZNAJDZIESZ W APLIKACJI



KLIK OPOLE



PREZYDENT MIASTA OPOLA ARKADIUSZ WIŚNIEWSKI
ORAZ NARODOWE CENTRUM POLSKIEJ PIOSENKI
ZAPRASZAJĄ NA

NCPP

Narodowe Centrum Polskiej Piosenki

KONCERTY PROMENADOWE

PLAC WOLNOŚCI | START 17:00 | WSTĘP WOLNY

04 | **DIKANDA**
SIERPNIA

11 | **ANETA
TODORCZUK**
SIERPNIA

"ZAWSZE WARTO" - PIOSENKI JONASZA KOFTY

18 | **LIMBOSKI**
SIERPNIA

25 | **BLIŻEJ SADU**
SIERPNIA



NARODOWE CENTRUM POLSKIEJ PIOSENKI
UL. PIASTOWSKA 14A, OPOLE 45-081
WWW.NCPP.OPOLE.PL

